

WIADOMOŚCI ARCHIDIECEZJALNE WARSZAWSKIE

MIESIĘCZNIK DUCHOWIEŃSTWA ARCHIDIECEZJI WARSZAWSKIEJ.

Cena pojedynczego zeszytu 2 złote.
Prenumerata roczna 20 zł.

Ogłoszenia w stosunku 100 złotych
za stronicę.

Redaktor i Wydawca: Ks. Dr. REMIGJUSZ DĄBROWSKI.

Adres Redakcji: **WARSZAWA, MIODOWA 17.**

W sprawach prenumeraty i innych
administracyjnych adres:
Kurja Metropolitalna, Miodowa 17.

Zeszyty zamienne i egzemplarze re-
cenzyjne należy nadsyłać pod adre-
sem Redaktora: **Miodowa 17.**

TREŚĆ ZESZYTU Nr. 3.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Rozporządzenia Stolicy Apostolskiej.

Treść: „Acta Apostolicae Sedis”, str. 121; Przemówienie Ojca św. przez radio, str. 123; List Ojca św. do Episkopatu Litewskiego, str. 126; Przepisy, jakich trzymać się mają Ordynariusze przy uzyskiwaniu nadań beneficjów u Stolicy Apostolskiej, str. 127; Decretum de titulo „Excel-lentiae Reoerendissimae”, str. 126; Pontificia Commissio ad codicis canones authentice interpretandos, str. 129; Msza św. o św. Stanisławie Koscie, str. 130.

Rozporządzenia Kurji Metropolitalnej.

W sprawie Encykliki o małżeństwie chrześcijańskim, str. 130; Statut Katolickiego Związku Instytucyj i Zakładów Wychowawczych i Opiekuń-czych Archidiecezji Warszawskiej, str. 132; Elekcja par. Mrozy, str. 137; Zmiany wśród duchowieństwa, str. 137.

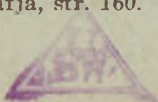
Rozporządzenia prawno-państwowe.

W sprawie egzekucji na własności osobistej proboszcza, str. 138.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Doroczne walne zebranie Tow. Oszcz. i Pom. dla rz. kat. Duchowień-stwa Archidiecezji Warszawskiej, str. 139; Kurs Akcji katolickiej w Se-minarjum Duchownem w Warszawie, str. 145; Królowa Akcji katolickiej, str. 148; Wrażenia z kursów Akcji katolickiej dla duchowieństwa, str. 148; Kronika, str. 149; Bibliografia, str. 160.

Relig.





ŚWIECE KOŚCIELNE WYROBY WOSKOWE

poleca

Krajowa Fabryka Świec
H. Marendowski

Sp. z ogr. odp.

Warszawa, Leszno 4.



PRACOWNIA ARTYSTYCZNO - RZEŹBIARSKA
I MECHANICZNA FABRYKA KAMIENIARSKA

R.S. LUBOWIECKI

Warszawa, ul. Dzika 68 (dom własny)
Konto P.K.O. Nr. 8-831. Telef. 42-88.

ROBOTY KOŚCIELNE:

Ołtarze, Chrzcielnice, Kropiel-
nice, Portrety, Figury świętych
alegoryczne.

POMNIKI GOTOWE

z granitu, marmuru
i piaskowca.

GOTOWE UBIORY KOŚCIELNE

Materje kościelne i sztandarowe oraz wszelkie przybory

POLECA

T. STRAKACZ i Syn

**WARSZAWA
Kapucyńska 1.**

Artystycznie wykonywa

Chorągwie i sztandary

kościelne
i wszelkie korporacyjne

Wykonanie solidne.

Ceny niskie.

Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie

Miesięcznik Duchowieństwa Archidiecezji Warszawskiej.

Cena pojedynczego zeszytu 2 zł.
Prenumerata roczna 20 zł.

Ogłoszenie w stosunku 100 złotych
za stronicę.

Rękopisów, przysłanych do druku, Redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji: **Warszawa, Miodowa 17.**

W sprawach prenumeraty i innych
administracyjnych, adres:
Kurja Metropolitalna, Miodowa 17.

Zeszyty zamienne i egzemplarze
recenzyjne należy nadsyłać pod
adresem Redaktora: **Miodowa 17.**

DZIAŁ URZĘDOWY.

Rozporządzenia Stolicy Apostolskiej.

TREŚĆ: „ACTA APOSTOLICAE SEDIS” n. 13, r. 1930.

ACTA PII PP. XI. Sermo. Ad Emos Patres Cardinales una simul cum Praelatis Romanae Curiae in Aulam consistorialem conventos ad ominandum Beatissimo Patri in pervigilio Nativitatis D. N. Iesu Christi. — 24 Decembris 1930. Litterae Encyclicae. Ad Venerabiles Fratres Patriarchas, Primates, Archiepiscopos, Episcopos aliosque locorum Ordinarios, pacem et communionem cum Apostolica Sede habentes: De matrimonio christiano spectatis praesentibus familiae et societatis condicionibus, necessitatibus, erroribus, vitiis. — 31 Decembris 1930.

TREŚĆ: „ACTA APOSTOLICAE SEDIS” n. 14 r. 1930.

ACTA PII PP. XI. Litterae Decretales. Beatus Robertus Card. Bellarmino, Societatis Iesu, Sanctorum fastis accensetur. — 29 Iunii 1930.

TREŚĆ: „ACTA APOSTOLICAE SEDIS” n. 1, r. 1931.

ACTA PII PP. XI. Constitutio Apostolica. De erectione et regimine Pontificii collegii ecclesiastici Neerlandici Piani de Urbe. — 26 Octobris 1930. Litterae Apostolicae. I. B. M. V. Immaculata sub titulo „Apparecida” principali Patrona Brasiliae constituitur. — 16 Iulii 1930. II. S. Ioannes de Deo et S. Camillus de Lellis caelestes declarantur Patroni infirmariorum saecularium eorumque piarum associationum. — 28 Augusti 1930. Epistolae. I. Ad Emum P. D. Basi-

lium S. R. E. Card. Pompilj, Episcopum Veliternum ac vice sacra in Urbe Antistitem: De commemoratione agenda Romae Ephesinae Synodi xv ante saeculo celebratae. — 25 Decembris 1930. II. Ad Enum P. D. Aloisium tit. S. Georgii in Velabro S. R. E. Presb. Cardinalem Sincero, Sacre Congregationis pro Ecclesia Orientali a Secretis: De Ephesino Concilio, pleno iam saeculo xv a celebratione, in Orbe commemorando. — 25 Decembris 1930. **ACTA SS. CONGREGATIONUM.** Suprema S. Congregatio S. Officii. I. Decretum: Damatur liber a Guillermo Dellhora editus cui titulus: „Le Iglesia católica ante la crítica en el pensamiento y en el arte”. — 28 Novembris 1930. II. Decretum: Damnantur sacerdotis Ludovici Dennefeld, professoris Sacrae Scripturae in Facultate Theologica Universitatis Argentinensis, articulus verbo „Messianisme” in „Dictionnaire de Théologie catholique” et liber cui titulus „Le Messianisme”. Paris, Librairie Letouzey, 1929. — 16 Decembris 1930. S. Congregatio Rituum. I. Decretum reassumptionis causae canonizationis B. Ioannis Grande, Conf. religiosi profesi Ord. Hospitalarii S. Ioannis de Deo. — 10 Decembris 1930. II. Decretum reassumptionis causae canonizationis B. Teresiae Margaritae Redi, a Sacro Corde Iesu, monialis professae Ordinis Carmelitarum exalceatorum. — 10 Decembris 1930. III. Decretum reassumptionis causae canonizationis B. Conradi a Parzham, Conf., laici professi Ord. Min. Capucinatorum. — 10 Decembris 1930. S. Congregatio Caeremonialis. Decretum: De titulo „Excellentiae Reverendissimae” — 31 Decembris 1930. **ACTA TRIBUNALIUM.** S. Poenitentiaria Apostolica (Officium de indulgentiis). I. Invocatio ad B. M. V. indulgentiis datur. — 20 Novembris 1930. II. Indulgentia plenaria pro divini Officii recitatione ad moniales aliasque pias mulieres in communitate viventes extenditur. — 5 Decembris 1930.

TREŠĆ: „ACTA APOSTOLICAE SEDIS”, n. 2.

ACTA PII PP. XI. Motu proprio. De plumbeo sigillo Cancellariae Apostolicae innovando. — 18 Ianuarii 1931. **Constitutio Apostolica.** De nova provinciarum ecclesiasticarum et dioecesium in Statu Borussico circumscriptione. — 13 Augusti 1930. **Litterae Apostolicae.** I. Distracto territorio e vicariatu apostolico de Mariannhill erigitur praefectura apostolica de Umtata. — 30 Martii 1930. II. Erigitur in vicariatum apostolicum praefectura apostolica de Caquetã. — 31 Maii 1930. III. Fines reguntur inter vicariatum apostolicum Districtus occidentalis Promontorii Bonae Spei et praefectura apostolicam Districtus centralis. — 28 Iunii 1930. IV. Templum Tersactense B. M. V. Matris Gratiarum, dioecesis Segniensis, titulo honoribusque augetur Basilicae minoris. — 7 Iulii 1930. V. In vicariatum apostolicum provehitur praefectura apostolica de Matadi. — 23 Iulii 1930. VI. Distracto territorio ex vicariatu apostolico de Changsha erigitur vicariatus apostolicus de Hengchow, in Sinis. — 23 Iulii 1930. **Epistolae.** I. Ad Exsmum P. D. Hectorem Felici, Archiep. tit. Corinthienŝ eundemque Nuncium apostolicum apud Chilensem Rempubli-

cam, quem deputat Legatum suum ad congressum Eucharisticum e tota natione, Valdiviae habendum. — 25 Novembris 1930. II. Ad Exc'mum P. D. Iulium Zichy, Archiepiscopum Colocensem, eundemque Pont. Solio adstatorem, quintum et vicesimum episcopatus annum expletem. — 13 Decembris 1930. III. Ad Em'm P. D. Basilium S. R. E. Cardinalem Pompilj, Episcopum Veliternum eundemque Urbis Vicarium et sacrosanctae Basilicae Lateranensis Archipresbyterum, quinquagesimo appetente natali sacerdotii eius. — 15 Decembris 1930. S. Congregatio Rituum. Decretum introductionis causae beatificationis et canonizationis Servi Dei Ioannis Baptistae a S. Michaeli Archangelo, sacerdotis professi e Congregatione clericorum exalceatorum SS. Crucis et Passionis D. N. I. C. — 10 Decembris 1930. S. Congregatio Caeremonialis. Decretum: De sacris ritibus ab Emis DD. PP. Cardinalibus Romae peragendis. — 2 Decembris 1930. ACTA OFFICIORUM. Secretaria Status. Notificatio: De muneris Delegati apostolici Constantinopolitani ambitu. Epistola: De conventu Episcoporum regionis Appulae.

PRZEMÓWIENIE OJCA ŚW. PIUSA XI, WYGŁOSZONE PRZEZ RADJO W DNIU 12 LUTEGO 1931 R.

My, którzy z niezbadanych wyroków Bożych zostaliśmy Następca Księcia Apostołów, tych Apostołów, których nauka i przepowiednia z rozkazu Bożego przeznaczona jest dla wszystkich ludów i dla wszelakiego stworzenia (Mat. 28, 19 i Mat. 16, 15) i którzy pierwsi możemy na tem miejscu korzystać z przedziwnego zaiste wynalazku Marconi'ego, zwracamy się naprzód do wszystkich ze słowami: „Słuchajcie, niebioso, co mówię; niech słucha ziemia słów moich“ (Deut 32, 1). Słuchajcie tego wszystkie narody, weźmijcie w uszy wszyscy mieszkańcy świata pospołu, bogaty zarówno, jak i ubogi“ (Ps. 48, 1). „Słuchajcie, wyspy, a uważajcie, narody z daleka“ (Iz. 49, 1).

Pierwszemi naszymi słowami niech będzie: „Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli“ (Łuk. 2, 14). „Chwała Bogu, który dał za dni naszych taką moc ludziom“ (Mat. 9, 8), „że słowa ich rzeczywiście dosięgają krańców ziemi“ (Ps. 18, 5; Rzym. 10, 18), „a pokój na ziemi, gdzie działamy w imię owego Zbawiciela Jezusa“ (P. Kor., 5, 20), „który przyszedł opowiadać pokój tym, którzy są z daleka, i tym, którzy są z bliska“ (Ef. 2, 17), „jednając we krwi Krzyża tak te, które są na ziemi, jak i te, które są w niebiosach“ (Kol., 1, 20).

A gdy się zwracamy do ludzi, nakazuje Apostół, abyśmy do brze czynili wszystkim, a najwięcej domownikom wiary (Gal. 6, 10). Przedewszystkiem więc miło Nam przemówić do tych, którzy, przyjęci do rodziny i owczarni Pańskiej Kościoła katolickiego i w nim żyjący, nazywają Nas słodkim imieniem Ojca, do pasterzy i wiernych, do baranków i owieczek, do tych wszystkich, któ-

rych Nam powierzył Pasterz i Król wszystkich, Chrystus, abyśmy ich wszystkich paśli i nimi zarządzili (Jan. 21, 15 Mat).

Do was mówimy, współbracia Nasi, Świętego Rzymskiego Kościoła Kardynałów, Patriarchów, Biskupów, Prałatów i Kapłanów, stojących na różnych stopniach hierarchji, będących głównym przedmiotem codziennych trosk Naszych i ustawicznej pracy Naszej pomocnikami.

Prosimy i zaklinamy was, aby każdy trwał w powołaniu, do którego jest wezwany (I, Kor. 7, 20), i abyście chodzili godnie w powołaniu, w którym powołani jesteście (Ef. 4, 1.). Paście trzódkę Bożą, która jest między wami, stawajcie się zawsze dla niej wzorem (I, Piotr. 5, 2), abyście, kiedy się zjawicie przed Księciem Pasterzy, otrzymali niewiednacy wieniec chwały (I, Piotr. 5, 3). Tymczasem zaś Bóg pokoju, który wywiódł od umarłych wielkiego Pasterza owiec we krwi testamentu wiecznego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, niechaj was sposobi do wszelakiego dobra, abyście czynili wolę Jego, sprawując w was, co by się podobało przed Nim, przez Jezusa Chrystusa (Żyd. 13, 20).

Teraz do was się zwracamy, Synowie i Córy, szczególnie umiłowani, którzy, ubiegając się o lepsze dary (I, Kor. 12, 31), posłuszni jesteście w duchu swoim powołaniu i karność zakonnej nie tylko nakazom, ale pragnieniom i radom Boskiego Króla i Oblubieńca, napełniacie Kościół Boży wonią dziewictwa, oświecacie kontemplacją, wspieracie modlitwami, służąc wiedzą i nauką, opromieniacie i przyczyniacie się do jego wzrostu, obsługując słowem i dziełem apostołstwa. Przeto, uczestnicząc w powołaniu prawdziwie niebieskiem i anielskiem (Żyd. 3, 1), o ile droższy skarb piastujecie, o tyle pilniejszych dokładajcie starań, abyście nie tylko przez uczynki pewnem wezwaniem i wybraniem wasze czynili (2 Piotr. 1, 10), lecz, żeby w waszych sercach, jako Bogu szczególnie wiernych i oddanych, serce Króla i Oblubieńca znalazło otuchę i wynagrodzenie za niezliczone zniewagi i zaniedbania, któremi ludzie odpłacają za niewysłowioną Jego miłość.

Teraz przemawiamy do was, Synowie i Córy w Chrystusie najdrożsi, którzy na różnych misjach, wśród modlitw, pracujecie nad rozwojem świętej wiary Chrystusowej i rozszerzaniem Jego królestwa. Jak pierwsi apostołowie Kościoła, tak i wy stawaliście się widowiskiem (Żyd. 10, 33) w niebezpieczeństwach, w wielkich cierpieniach, w niedostatkach i uciskach (2 Kor. 1, 10; 6, 4), jak oni, tak i wy „chwała Chrystusa“; (2, Kor. 8 23), wy, którzy w pracach, często w kajdanach i we krwi waszej aż do śmierci walczyście, dobrem i wielkiem potykaniem wiarę i cierpliwość zachowując, wyznając dobre wyznanie (I Tym., 6, 12; 2 Tym. 4, 7; Żyd. 10, 32), pozyskujecie dusze ludzkie i przygotowujecie panowanie przyszłe Chrystusa. Witajcie, dzielni żołnierze Chrystusa. Pózdrowiam także i tubylczych kapłanów, gorliwych katechistów, którzy są owocem podstawowym waszych prac a zarazem uczestnikami waszych trudów.

Serce Nasze zwraca się do was wszystkich (2. Kor. 6, 11) wiernych Naszego Biskupiego Miasta i całego świata; przede wszystkim zaś do was, którzy w świeckim stanie z Nami i wielbnymi braćmi Naszymi, biskupami i kapłanami, oddajecie się apostołskiej pracy, jak się apostołstwu oddawali ci pierwsi mężowie i niewiasty, których zaleca Apostół (Fil. 4, 3); wy, słudzy Boga i owieczki pastwiska Jego (Ps. 99, 3), wy, rodzaju wybrany, królewskie kapłaństwo, narodzie święty i ludu nabycia (I. Piotr. 2, 9). Więc skromność wasza niech będzie wiadoma wszystkim ludom i cokolwiek jest prawdziwego, cokolwiek wstydliwego, cokolwiek sprawiedliwego, cokolwiek świętego, cokolwiek przysięmnego, cokolwiek dobrej sławy, jeżeli która cnota, jeżeli która chwała karności (Fil. 4, 5, 8), to obmyślajcie i czyńcie, aby we wszem był Bóg pochwalony. (I. Piotr. 4, 11).

Do was też się zwraca myśl Nasza i Nasze słowa, którzy jesteście oddzieleni od wiary i jedności z Chrystusem, za was bowiem codziennie składamy modły i ofiarę Bogu i Panu wszechrzeczy, usilnie błagając, by was oświecił swem światłem i przyłączył do owiec, które słuchają Jego głosu i aby się stała jedna owczarnia i jeden Pasterz (Jan, 10, 16).

Ponieważ zaś wszystkim jesteśmy równie zobowiązani, dlatego na pierwszym miejscu zwracamy się do was, którzy władze sprawujecie, abyście rzadzili w sprawiedliwości i miłości, w budowaniu, a nie w burzeniu (I. Kor. 10, 8), zawsze mając w pamięci, że niema władzy, jeno od Boga (Rzym. 13, 1) i że Bogu zdacie sprawę na surowym sądzie. (Mądr. 6, 6).

Poddanym zaś mówimy, abyście nie jako ludziami, lecz jako Bogu byli posłuszni, wiedząc, że kto sprzeciwia się zwierzchności, sprzeciwia się postanowieniom Boga; a kto się sprzeciwia, ściga na siebie potępienie (Rzym. 13, 2).

Podobnie mówimy bogatym i ubogim. Bogatym, aby się uważali za narzędzie Boskiej Opatrzności i za przechowywujących i rządzących dobrami jego, którym sam Jezus Chrystus polecił ubogich, a od których Boski Sędzia więcej się domagać będzie (Łuk. 12, 48), niech nigdy nie zapominają o owych Boskich słowach; Biada Wam bogaci (Łuk. 6, 24).

Ubogich zaś usilnie w Panu upominamy, aby, patrząc na ubóstwo Jezusa Chrystusa, Pana i Zbawiciela naszego, i pamiętając o Jego przykładzie i obietnicy, nie zaniedbywali lepszego o sobie starania o bogactwa duszy, a w staraniach o polepszenie bytu, które im jest dozwolone, niech się poleca Bogu dobrem i prostym sercem, a nie wyciągają ręki swej ku nieprawościom (Ps. 124, 3).

Robotników i pracodawców usilnie prosimy, aby nie w wrogich walkach i współzawodnictwach, lecz w przyjaźni i w braterskim przymierzu jedni dając materiał i kierownictwo, drudzy pracę rąk i pilność, żądając tego, co słuszne, co słuszne jest dając, przyczyniali się do powiększania i uogólniania dóbr w pokoju i ładzie.

Na ostatniem miejscu w przemówieniu, ale pierwszym w intencji i serca potrzebie zwracamy się do was, którzy pogrążeni jesteście w dolegliwościach i bólach, utrapieniach i uciskach, zwłaszcza do was, którzy to wszystko znosicie ze strony nieprzyjaciół Boga i ludzkiej społeczności.

Niosąc wam ofiarę modlitwy i pomoc wedle naszej możności i polecając was sercom wszystkich, mówimy wam w imieniu Chrystusa, którego Osobę zastępujemy: Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy pracujecie i jesteście obciążeni, a was ochłodzę (Mat. 11. 28).

W końcu Urbi et Orbi, miastu i światu i wszystkim innym mieszkańcom udzielamy apostolskiego błogosławieństwa, w Imię Ojca † i Syna † i Ducha † Świętego. Amen.

LIST OJCA ŚW. DO EPISKOPATU LITEWSKIEGO Z WEZWANIEM DO WYTRWANIA W CIĘŻKIEJ WALCE O PRAWA KOŚCIOŁA.

„Pius XI, Papież. Czcigodni Bracia, pozdrowienie i błogosławieństwo apostolskie!

Ze ściśniętym sercem przyjęliśmy wiadomość, że znajdujecie się w największej udręce z powodu przeszkód i trudności, jakim podlega tam Akcja katolicka, którą Wy, jakże słusznie i roztropnie, uważacie za jedno z najważniejszych zadań swego urzędu pasterskiego. Wyjaśnialiśmy wielokrotnie przy nadarzających się okazjach, że ludzie świeccy zawsze i już od najdawniejszych czasów Kościoła pomocni byli hierarchji kościelnej w różnego rodzaju pracach apostolatu — który przedstawia niejako najwyższe ujęcie Akcji katolickiej — i że szczególnie w dzisiejszych czasach jest rzeczą konieczną, by dzielni ludzie ze stanu świeckiego łączyli się jak najściślej ze zwierzchnikami kościelnymi, stawali obok nich do pracy i okazywali im swą pomoc w dziełach apostolatu. Potrzeby i okoliczności naszych czasów rozszerzają naprawdę z dnia na dzień teren tego apostolatu; na jego drogach rozgorzały nowe i ciężkie walki w rozmiarach, jakie przyniosła ze sobą wzmożona kultura życia; wystarczy dla przykładu przypomnieć to, co dotyczy ochrony religji i dobrych obyczajów, zarówno w książkach, jak i w szeroko rozpowszechnianych publikacjach prasy, a także w przedstawieniach publicznych i wreszcie w tych, tak częstych zebraniach ludzi, których gromadzi i zmusza do wzajemnego obcowania codzienna praca w przemyśle.

Ponieważ tak liczne i tak wielkie zadania i przedsięwzięcia wymagają stale wzrastającej liczby kapłanów, należy tembardziej żałować, iż ilość ich nie wystarcza i nie jest w żadnym stosunku do potrzeb naszych czasów. Z tem łączy się jeszcze okoliczność, że duchowieństwu często coraz trudniej jest odwie-

dzać pewne miejsca i zajmować się temi lub innemi duszami, które jednak domagają się światła i nauki Ewangelji.

Z tego powodu Kościół ze szczególną usilnością wzywa dziś osoby świeckie, by stawszy się niejako prawą ręką kapłana, spieszyli na pomoc hierarchji: ta stawia ich w zwarte szeregi i łączy razem, by każdy w miarę swych sił udzielał duchowieństwu chętnie i wspańałowmyślnie swego gorliwego poparcia i w ten sposób realizował oraz przyśpieszał to tak upragnione Królestwo Jezusa Chrystusa zarówno w prywatnem życiu jednostek, jak i w życiu rodzinnem oraz społecznem. Dlatego nic nie jest sercu Naszemu tak miłe i nic nie przysparza mu takiej pociechy, jak ta święta krucjata, która, powstrzymując się od wszelkich spraw i planów ziemskich, rozwija się wśród wszystkich ludów i z wielkim pożytkiem służy jedynie i wyłącznie szerzeniu większej chwały Bożej i dziełu zbawienia dusz.

Dlatego, Czcigodni Bracia, wytrwajcie przy tem tak ważnem dla naszych czasów dziele. Nie zniechęcajcie się fałszywemi, wysuwanemi przeciwko Wam, oskarżeniami; nie lękajcie się przesz-kód i pełni zaufania dbajcie o to, by poświęcać się nadal temu zadaniu, które z pewnością należy do Waszego urzędu pasterskiego, i stosować się z gorliwością do Naszych wskazań. Idąc za temi wskazaniami i normami, których często udzielaliśmy Akcji katolickiej, pracujcie nietylko dla dobra Kościoła, lecz — ponieważ Akcja katolicka, jak wspomnieliśmy, w żadnym razie nie łączy się z grupami i partjami politycznemi — możecie także w wybitny sposób służyć swojej Ojczyźnie.

Przepisy, jakich trzymać się mają Ordynariusze przy uzyskiwaniu nadeń beneficjów u Stolicy Apostolskiej.

(Acta Apost. Sedis, 1930 pag. 525).

Celem ułatwienia Ordynariuszom zwracania się do Stolicy Apostolskiej o nadanie beneficjów niekonsystorskich, które w myśl prawa zastrzeżone są Stolicy Apostolskiej (C. J. C. kan. 396, 1435), lub których obsadzenie na mocy dewolucji do Stolicy Ap. przeszło (kan. 1432 § 2), a także dla należytego i właściwego dokonywania samej prowizji tych beneficjów, a szczególnie dla zapewnienia Papieżowi, do którego wyłącznie należy nadawanie powyższych beneficjów, swobodnego wyboru wśród duchownych bardziej odpowiednich kandydatów na te stanowiska, zachowywać należy następujące przepisy, zatwierdzone przez Ojca św., Piusa XI:

I. Od dnia zawakowania beneficjum rezerwowanego, względnie od dnia dewolucji, do chwili zwrócenia się do Stolicy Apostolskiej, należy pozostawić pewien przeciąg czasu, by do duchowieństwa diecezji dotarła w swoim czasie wiadomość o mającem nastąpić na daniu beneficjum, zarezerwowanego samemu Papieżowi.

II. Księża Ordynariusze w swych prośbach o nadanie bene-

ficjów rezerwowanych lub podlegających dewolucji, zwracając się do J. Em. Kardynała Datarjusza Św. Rzymskiego Kościoła, podadzą nazwiska wszystkich duchownych, którzy życzą sobie otrzymać to beneficjum, zaświadczą o ich wieku, studiach, życiu, obyczajach, urzędach przez każdego z nich chlubnie piastowanych i o uzdolnieniu do pełnienia obowiązków danego beneficjum; wskażą też, o ile to możliwem będzie, przynajmniej trzech kandydatów, jako najbardziej godnych.

III. Jeżeli beneficja rezerwowane, lub podlegające dewolucji, połączone są z obowiązkiem złożenia egzaminu konkursowego generalnego, lub specjalnego, należy przesłać do Datarji Apostolskiej oceny, wydane przez egzaminatorów, a dotyczące łącznie i oddzielnie: uzdolnienia, oraz wiedzy każdego kandydata; dołączyć też należy curriculum vitae, czyli zaświadczenie, jakie wyżej wskazano, o stawających do konkursu. Akta konkursu samego powinny być zachowane w kurji diecezjalnej.

Jeżeli do obowiązków danego beneficjum należałoby wykładanie wiernym Pisma świętego, kandydat powinien posiadać licencjat, albo doktorat nauk biblijnych, w myśl motu proprio Piusa XI z dnia 27 kwietnia 1924 r. Gdyby zaś Ordynariusze dla takich poważnych przyczyn chcieli uzyskać zwolnienie od tego przepisu prawa, powinni przedłożyć zaświadczenie, za które biorą ciężką odpowiedzialność w sumieniu, że kandydat posiada znajomość Pisma świętego.

IV. Jeżeli chodzi o beneficjum, złączone z pieczę nad duszami, których zbawienie przede wszystkim należy mieć na względzie, potrzebna jest zawsze opinia Najdostoj. Ordynariusza, pod wielką odpowiedzialnością w sumieniu, a dotycząca wiedzy, pobożności, gorliwości i uzdolnienia kandydatów do kierowania parafją, o którą w danym wypadku chodzi, a która powinna być powierzona duchownemu bardziej uzdolnionemu (kan. 459).

Wniosek zaś Ordynariusza, dotyczący kandydata, uznanego przezeń za najbardziej godnego i uzdolnionego, zostanie chętnie przyjęty przez Ojca świętego i uwzględniony, jeżeli Ojciec św. według swego mniemania uzna w Panu za wskazane go uwzględnić.

Z Datarji Apostolskiej, dnia 11 listopada 1930 r.

(—) R. KARD. SCAPINELLI, Datarjusz św. K. Rz.

(—) J. GUERRI, Regens.

Sacra Congregatio Caerimonialis.

Decretum de titulo „Excellentiae Reverendissimae“.

Ss.mus D. N. Pius Papa XI, eo consilio ut dignitas eorum, qui cum in Ecclesiae gubernatione, tum in ipsa Pontificis Maximi Domo principes habent partes, maiore cotidie in honore sit, Purpuratorum Patrum percontatus sententiam, qui sacris caerimoniis regendis praepositi sunt die 11 mensis Decembris huius anni

arcessito viro hac in pagina subsignato, qui Sacrae Congregationi Caerimoniarum est a secretis, decrevit: *Excellentiae Reverendissimae* titulum, praeter quam Patriarchis et Latinae et Orientalis Ecclesiae, praeter quam Praelatis qui a flocculis vulgo appellantur, praeter quam Nuntiis et Internuntiis Apostolicis,tribuendum quosque esse Archiepiscopis atque Episcopis sive titularibus tantum, itemque Magistro Pontificii cubiculi, Praelatis qui assident vel sunt a secretis in Sacris Romanis Congregationibus, Secretario Supremi Tribunalis Signaturae Apostolicae, Praelato Decano Sacrae Romanae Rotae ac denique Substituto Secretariae Status. Contrariis quibuslibet non obstantibus.

Datum Romae, ex aedibus Sacrae Congregationis Caerimonialis, die 31 Decembris 1930.

† I. Card. *Granito Pignatelli di Belmonte*,

Ep. Ostiensis et Albanensis, Praefectus.

B. Nardone, Secretarius.

PONTIFICIA COMMISSIO.

AD CODICIS CANONES AUTHENTICE INTERPRETANDOS

RESPONSA AD PROPOSITA DUBIA

Emi Patres Pontificiae Commissionis ad Codicis canones authentice interpretandos, propositis in plenario coetu quae sequuntur dubiis, responderi mandarunt ut infra ad singula:

I. — DE CONCESSIONE INDULGENTIARUM

D. An verba: *in suae iurisdictionis locis*, de quibus in canone 349 § 2 n. 2, ita intelligenda sint ut Episcopi indulgentias concedere prohibeantur religiosis exemptis vel in eorum ecclesiis.

R. *Negative*.

II. — DE LEGITIMATIONE PROLIS

D. An vi canonis 1116 per subsequens parentum matrimonium legitima efficiatur proles, ab eisdem genita detentis impedimento aetatis vel disparitatis cultus, quod cessaverit tempore initi matrimonii.

R. *Negative*.

Datum ex Civitate Vaticana, die 6 mensis Decembris anno 1930.

P. CARD. GASPARRI, *Praeses*.

L. ☐ S.

I. Bruno, *Secretarius*.

MSZA ŚW. O ŚW. STANISŁAWIE KOSTCE W NIEDZIELĘ PO DNIU 12 LISTOPADA.

Jego Eminencja Ks. Kardynał Hlond, Arcybiskup Gnieźnieński - Poznański, Prymas Polski, w myśl uchwały Konferencji Episkopatu, odbytej w roku ubiegłym w Poznaniu, zwrócił się do Św. Kongregacji Obrzędów z prośbą o pozwolenie odprawienia w niedzielę po dniu 12 listopada w tych parafjach, w których istnieją Stowarzyszenia Mł. Polskiej, Mszy św. o św. Stanisławie Kostce. Na prośbę tę Jego Eminencja otrzymał odpowiedź przychylną, która brzmi:

„Sacra Rituum Congregatio, vigore facultatum sibi specialiter a Sanctissimo Domino Nostro Pio Papa XI, tributarum, attentis expositis peculiaribus adiunctis, benigne annuit pro gratia juxta preces, ad proximum quinquennium, cum unica Missa solemni seu cantata et altera lecta de Sancto Stanislao Kostka, Dominica post diem 12 Novembris: dummodo non occurrat aliquod duplex I classis vel Dominica I. Adventus, et serventur Rubricae. Contrariis non obstantibus quibuscumque. Die 4 Februarii 1931.

(—) C. Card. Laurenti
Praefectus

(—) Alfonsus Carinci,
Secretarius.

Rozporządzenia Kurji Metropolitalnej.

Nr. 1563

Warszawa, dn. 16 marca 1931 r.

Do W.W. Duchowieństwa Archidiecezji Warszawskiej.
Kurja Metropolitalna Warszawska podaje do wiadomości i wykonania, co następuje:

I. W SPRAWIE ENCYKLIKI „O MAŁŻEŃSTWIE CHRZEŚCIJAŃSKIM“.

Ojciec św., wydając encyklikę „Casti connubii“ (por. Wiad. Arch. zesz. 2 z 1931 r.) pragnie, by słowa Jego dotarły do wszystkich wiernych, by im je „z chrześcijańską roztropnością ogłosić i wyjaśnić, żeby wszyscy zdrową naukę o małżeństwie dokładnie poznali i niebezpieczeństw zgotowanych przez szerzycieli błędów starannie unikali“.

Odczytanie tylko encykliki z ambony nie przyniosłoby dużej korzyści, — zbyt wiele tu myśli głębokich, dla prostego człowieka nader trudnych. Ale trzeba zaznaczyć wiernych z jej treścią

w formie kazań, przyczem niektóre ustępy można odczytać i komentować.

Władza Archidiecezjalna wobec tego poleca W.W. Duchowieństwu w trzech kolejnych kazaniach w 3 niedziele po Wielkiejnocy wygłosić 3 części encykliki: Dary małżeńskie, Poniżanie małżeństwa i Środki małżeństwa. Kazania te należy dobrze przygotować, by opanować całkowicie treść encykliki i głównie jej myśli przystępnie wyłożyć, a ustępy drażliwe wyłożyć tak, by to nie obrażało niczyich uszu, zwłaszcza młodzieży, obecnej w kościele. Dobrze będzie wskazać i na to, jak olbrzymie wrażenie wywarła encyklika w całym świecie, nawet innowierczym, gdzie lepsze jednostki rozumieją, że rozprężenie małżeństwa prowadzi do ruiny społeczeństwa.

Radca Kurji

Kanonik Metropolitalny: *Ks. Dr. A. Fajkowski*.

Notariusz: *Ks. W. Majewski*.

STATUT KATOLICKIEGO ZWIĄZKU INSTYTUCYJ I ZAKŁADÓW WYCHOWAWCZYCH I OPIEKUŃCZYCH ARCHIDIECEZJI WARSZAWSKIEJ.

I. Nazwa, prawa i siedziba Związku.

„Caritas“.

Art. 1.

Instytucje i zakłady wychowawcze i opiekuńcze w Archidiecezji Warszawskiej, prowadzone przez parafie, zgromadzenia zakonne oraz inne organizacje katolickie, tworzą Związek pod nazwą: Katolicki Związek Instytucyj i Zakładów Wychowawczych i Opiekuńczych w Archidiecezji Warszawskiej — „Caritas“.

Siedzibą Związku jest m. st. Warszawa. Działalność Związku rozciąga się na terytorjum Archidiecezji Warszawskiej.

Art. 2.

Związek jest osobą prawną i może zawierać umowy, nabywać, posiadać i zbywać nieruchomości, przyjmować zapisy, legaty i darowizny.

Związek ma prawo otwierać oddziały na terenie Archidiecezji Warszawskiej z zachowaniem przepisów obowiązujących.

II. Cele Związku.

Art. 3.

Związek ma na celu:

- a) jednoczyć katolickie instytucje oraz zakłady wychowawcze i opiekuńcze parafii, zgromadzeń zakonnych i innych organizacji katolickich na terenie Archidiecezji Warszawskiej.

- b) pobudzić do zakładania nowych zakładów, oraz tworzyć organizacje, poświęcone celom dobroczynnym.
- c) występować w imieniu katolickich instytucji dobroczynnych wobec władz opieki społecznej, państwowych i samorządowych, oraz współdziałać w dziedzinie opieki społecznej z odnośnymi urzędami państwowymi i samorządowymi,
- d) udoskonalać działalność katolickich instytucji dobroczynnych,
- e) udzielać członkom porad prawnych z zakresu opieki społecznej,
- f) szerzyć w społeczeństwie zrozumienie dla akcji katolickiej dobroczynnej,
- g) utrzymywać kontakt z innymi organizacjami opieki społecznej w kraju i zagranicą.

III. Środki.

Art. 4.

W spełnieniu tych zadań Związek posługuje się następującymi środkami:

- a) utrzymuje specjalny sekretariat,
- b) zakłada wedle potrzeby organizacje dobroczynne lokalne na terenie Archidiecezji Warszawskiej,
- c) szerzy wśród zrzeszonych znajomość praw i ustaw z zakresu opieki społecznej,
- d) bada naukowo metody pracy w zakresie opieki otwartej i zamkniętej,
- e) organizuje zjazdy, konferencje i kursy naukowe dla pracowników na polu dobroczynności i opieki społecznej,
- f) zbiera materiały informacyjne i statystyczne,
- g) powołuje komisje w celu opracowania aktualnych zagadnień z zakresu zagadnień opieki społecznej,
- h) udziela instytucjom państwowym i samorządowym informacji o działalności zrzeszonych instytucji,
- i) wydaje własne czasopisma i wydawnictwa.

IV. Członkowie Związku.

Art. 5.

Członkami Związku mogą być:

- a) instytucje i zakłady dobroczynne, społeczne i t. p.
- b) osoby prawne: parafie katolickie, fundacje, zrzeszenia dobroczynne, społeczne, gospodarcze i zawodowe i t. d.,
- c) osoby fizyczne wyznania rzymsko - katolickiego.

Art. 6.

Członkowie Związku dzielą się na zwyczajnych, dożywotnich i honorowych.

Członków zwyczajnych i dożywotnich przyjmuje Zarząd Związku większością głosów.

Członków honorowych powołuje Walne Zgromadzenie delegatów za szczególne zasługi na polu akcji charytatywnej.

Art. 7.

Instytucje, należące do Związku, zachowują osobowość prawną oraz wszystkie przez swe statuty zabezpieczone prawa i przywileje i nie mogą być obciążone bez uprzedniej zgody wydatkami i zobowiązaniami na rzecz Związku, poza stałą składką określoną w statucie.

Art. 8.

Wysokość rocznej składki wynosi dla członków zwyczajnych wymienionych w art. 5, litera a i b 25 zł.; c — 12 zł.

Członkami dożywotnimi Związku mogą zostać osoby prawne i fizyczne, o ile jednorazowo wpłaca 500 zł. Członkowie dożywotni nie mają obowiązku uiszczania rocznych składek.

Art. 9.

Osoby, organizacje i instytucje społeczne, pragnące zostać członkami Związku, składają Zarządowi deklarację podpisaną przez siebie, względnie przez prawnych przedstawicieli rejestrowanej instytucji.

Art. 10.

Członkostwo się traci:

- a) przez śmierć osoby fizycznej lub przez rozwiązanie osoby prawnej,
- b) przez zgłoszone na piśmie wystąpienie,
- c) przez wykreślenie członków z listy przez Radę Związkową na wniosek Zarządu, o ile członek działa na szkodę Związku, nie zachowuje przepisów niniejszego statutu oraz regulaminów obowiązujących, nie uiszcza składek mimo upomnienia.

V. Fundusze Związku.

Art. 11.

Na fundusze Związku składają się:

- a) składki członkowskie,
- b) ofiary w pieniądzu i w naturze,
- c) zapisy i darowizny,
- d) subwencje państwowe, samorządowe i instytucyj publicznych,
- e) dochody od kapitałów, majątków, i przedsiębiorstw,
- f) dochody nieprzewidziane.

VI. Władze Związku.

Art. 12.

Władzami Związku są:

1. Protektor Związku.
2. Rada Związkowa.
3. Zarząd Związku.
4. Walne Zgromadzenie delegatów.

Art. 13.

Protektorem Związku jest każdorazowy Arcybiskup Warszawski, który zatwierdza statut i jego zmiany, oraz wybór Zarządu, wreszcie czuwa, by działalność Związku rozwijała się w myśl zasad katolickich.

Protektor ma prawo zawieszania uchwał władz Związku.

Do wykonania czynności swoich Protektor może zamianować stałego delegata, któremu przysługuje prawo uczestniczenia w obradach władz Związku z prawem głosu.

Art. 14.

Zarząd Związku składa się z 9 osób wybieranych na lat dwa przez Walne Zgromadzenie delegatów.

Zarząd ze swego grona powołuje Prezesa, 2 jego zastępców, sekretarza i skarbnika. Prezes Zarządu jest Prezesem Związku.

Zarząd zbiera się na zaproszenie Prezesa przynajmniej raz na miesiąc.

Uchwały na posiedzeniu Zarządu, prawomocne w obecności 4-ech członków Zarządu i Prezesa lub jego zastępcy, zapadają większością głosów obecnych.

Art. 15.

Do Zarządu należy:

- a) ogólne kierownictwo sprawami Związku,
- b) przyjmowanie członków,
- c) sporządzanie preliminarzy budżetowych, opracowywanie sprawozdań z działalności Związku, oraz układu regulaminu,
- d) zarządzanie majątkiem Związku,
- e) otwieranie oddziałów Związku i zakładanie organizacji o celach charytatywnych,
- f) przyjmowanie ofiar, darowizn i zapisów bezwarunkowych,
- g) prowadzenie korespondencji i księgowości zgodnie z przepisami prawa i przyjętymi zwyczajami,
- h) przygotowywanie wniosków na Walne Zgromadzenie.
- i) wykonywanie uchwał Walnego Zgromadzenia,
- j) reprezentowanie Związku na zewnątrz wobec władz, instytucji i osób prywatnych w kraju i zagranicą.

Art. 16.

Wszelkie zobowiązania Związku muszą być podpisane przez Prezesa lub jego zastępców, skarbnika i sekretarza.

Do odbioru należności, ofiar oraz pokwitowania z odbioru jest upoważniony sekretarz.

Art. 17.

Dla przeprowadzenia zadań Związku, Zarząd powołuje według swego uznania komisje pod kierunkiem członków Zarządu.

Art. 18.

Rada Związkowa składa się z 12 osób, wybranych przez Walne Zgromadzenie.

Rada Związkowa wybiera z pośród siebie prezesa, jego zastępcę oraz sekretarza.

Zebranie Rady Związkowej zwołuje Prezes lub w jego zastępstwie vice-prezes z własnej inicjatywy, lub na propozycję Zarządu. Zebrania jednak Rady powinny się odbywać przynajmniej raz na kwartał. Zebrania Rady Związkowej są prawomocne przy połowie członków Rady i Prezesa lub jego zastępcy, uchwały zapadają większością głosów.

Art. 19.

Rada Związkowa:

- a) czuwa nad działalnością Zarządu. W tym celu wybiera ze swego łona komisję rewizyjną w składzie 3 osób i inne komisje wedle uznania,
- b) bada sprawozdanie roczne, oraz budżet, który układa Zarząd,
- c) zwołuje Walne Zgromadzenia,
- d) rozstrzyga sprawy sporne i wyklucza członków na propozycję Zarządu.

Art. 20.

Walne Zgromadzenie składa się z członków zwyczajnych, dożywotnich, honorowych oraz delegatów instytucji, należących do Związku.

Każdy członek rzeczywisty ma 1 — głos, prócz tego każda instytucja na każde 10 tysięcy zł budżetu rocznego ma 1 — głos dodatkowy. Liczba jednak głosów dodatkowych, posiadanych przez instytucje, nie może przekraczać 5, przytem osoby prywatne i zrzeszenia, będące członkami Związku, wysyłają na Walne zgromadzenia po 2 delegatów upoważnionych pisemną legitymacją.

Walne Zgromadzenie delegatów odbywa się z reguły raz na rok. Zwołuje je Rada Związkowa w porozumieniu z Zarządem przez pisemne zawiadomienie członków na dwa tygodnie przed terminem Walnego Zgromadzenia, z podaniem porządku obrad.

Prezydjum Walnego Zgromadzenia, stanowi Prezydjum Rady Związkowej, o ile Walne Zgromadzenie inaczej nie postanowi.

Na żądanie Zarządu Rada Związkowa obowiązana jest zwołać w terminie 3-tygodniowym Nadzwyczajne Zgromadzenie delegatów z zachowaniem przepisów odnoszących się do Walnego Zgromadzenia.

Art. 21.

Walne Zgromadzenie:

- a) wybiera członków Zarządu,
- b) zatwierdza sprawozdanie Zarządu i Rady, program pracy i budżet Związku,
- c) rozstrzyga wnioski Rady Zarządu oraz zgłoszone na 10 dni przed zebraniem wnioski członków,
- d) uchwała wysokość składek,
- e) wybiera członków Rady Związkowej na przeciąg lat 2,
- f) mianuje na propozycje Rady Związkowej członków honorowych
- g) zamienia statut o ile za tem się wypowie $\frac{2}{3}$ członków obecnych z zastrzeżeniem art. 13,
- h) zatwierdza regulaminy Walnego Zgromadzenia, Rady, Zarządu i oddziałów Związku,
- i) uchwała likwidację Związku, (patrz art. 22).

Walne Zgromadzenie jest zdolne do powzięcia uchwał bez względu na liczbę obecnych, z wyjątkiem zmian statutu, (patrz art. 21, o rozwiązaniu i likwidacji Związku).

Uchwały zapadają większością głosów obecnych.

VII. Rozwiązanie Związku.

Art. 22.

Rozwiązanie Związku i likwidacja jego majątku dokonać się może, o ile za rozwiązaniem opowiedzą się: Protektor, Zarząd, Rada Związkowa, oraz Walne Zgromadzenie, większością $\frac{3}{4}$ głosów obecnych i uprawnionych do głosowania, przytem obowiązują przepisy Kodeksu Prawa Kanonicznego.

W razie rozwiązania, majątek Związku przechodzi do dyspozycji Arcybiskupa Warszawskiego, który nim zarządzi zgodnie z celami Związku.

Art. 23.

Założycielami Katolickiego Związku Instytucyj i Zakładów Wychowawczych i Opiekuńczych Archidiecezji Warszawskiej „Caritas” są:

Ks. Dr. Aleksander Kardynał Kakowski, Arcybiskup Warszawski.

Ks. Dr. Stanisław Gall, Biskup Sufragan Warszawski.

Ks. Dr. Antoni Szlagowski, Biskup Sufragan Warszawski.

Nr. 5530.

ALEKSANDER KARDYNAŁ KAKOWSKI

Arcybiskup Metropolita Warszawski.

Niniejszym dekretem instytucję pod nazwą „Katolicki Związek Instytucji i Zakładów Wychowawczych i Opiekuńczych w Archidiecezji Warszawskiej „Caritas” na mocy kanonów 100 art. 1, 687 i 1489 art. 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego oraz art. XVI i XXIV Konkordatu eryguję jako osobę prawną kościelną, nadając jej równocześnie wszelkie prawa i przywileje, jakie tego rodzaju osobom prawnym kościelnym przysługują.

Jednocześnie przedłożony mi statut Katolickiego Związku Instytucji i Zakładów Wychowawczych i Opiekuńczych „Caritas” zatwierdzam.

Warszawa dnia 15 września 1930 r.

(—) † **Aleksander Kardynał Kakowski**
Arcybiskup Warszawski.

Kancierz Kurji, Kanonik Metropolitalny

(—) **Ks. Z. Choromański.**

EREKCJA NOWEJ PARAFJI MROZY.

Na mocy dekretu Jego Eminencji Księdza Kardynała Arcybiskupa Metropolity Warszawskiego z dnia 16 marca 1931 r. Nr. 1538 została utworzona od 1 kwietnia 1931 r. w Mrozach nowa parafia, do której wejdą następujące wioski: a) z parafii Kałuszyn: Mrozy, os. młyńska Mrozy, Semanowizna, Wola Kałuska, Wola Paprotnia, Grodzisk; b) z parafii Kuflew: Wola Rafałowska, Rudka, Sanatorium Rudka, kolonia Natolin, osada Wymysle, os. młyńska Koźłowizna, os. Wieża, Lubimin-Duży, Guzów, os. młyńska Bernatowizna i os. młyńska Dębkowizna. Administratorem tej parafii został mianowany **ks. Jan Kołodziejski.**

ZMIANY WŚRÓD DUCHOWIEŃSTWA ARCHIDIECEZJI WARSZAWSKIEJ.

MIANOWANI: Księża: **Józef Kropiewnicki**, neoprezbiter, wik. Piaseczno; **Bronisław Piórkowski**, neoprezbiter, wik. par. Kołbiel; **Władysław Bedowicz**, neoprezbiter, wik. par. Chotomów; **Piotr Pieniążek**, neoprezbiter, wik. par. Kobelka; **Tadeusz Zakrzewski**, neoprezbiter, wik. par. Grójec; **Franciszek Romanowski**, neoprezbiter, wik. par. Lubochnia; **Franciszek Dumański** neoprezbiter, wik. par. Służew; **Stefan Rostkowski** wik. par. Skierniewice; **Sylwester Szulczyk** wik. par. św. Wawrzyńca w Warszawie. **Henryk Nowacki**, prof. Sem. Duch. cenzorem ksiąg treści religijnej.

Ks. Kazimierz Nałęcz zwolniony z wikariatu par. Domaniewice i zasuspendowany.

Rozporządzenia prawno-państwowe.

W sprawie egzekucji na własności osobistej proboszcza.

Podajemy do wiadomości Wielebnego Duchowieństwa odpis wyroku Sądu Najwyższego w sprawie egzekucji prowadzonej na własności osobistej proboszcza.

SĄD NAJWYŻSZY Izba III Cywilna
Nr. III. 1. Rw. 1231/28/1.

Warszawa, d. 12.6. 1928 r.

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Sąd Najwyższy jako Sąd Rewizyjny pod przewodnictwem S. N. Fedyńskiego, a w obecności S. S. N. Dr. Bresiewicza i S. S. N. Bańkowskiego, jako sędziów, w sporze ks. Klemensa Śluzara, gr. kat. proboszcza w Suszczynie, powoda zastąpionego przez adwokata D-ra Romana Śluzara, przeciw Skarbowi Państwa, pozwanemu, zastąpionemu przez Prokuratorję Generalną Rz. P. Oddział we Lwowie, o zastanowienie egzekucji admin. odnośnie do sterty pszenicy, zajętej w Suszczynie, celem ściągnięcia podatku majątkowego, wymierzonego probostwu, — wskutek rewizji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnopolu jako Sądu Odwoławczego z dnia 20 lutego 1928 r. L. cz. Bc. III. 35/28/2, którym ten Sąd na odwołanie pozwanego zmienił wyrok Sądu powiatowego w Mikułińcach z dnia 24 listopada 1927 r. L. cz. 10/27/8, na posiedzeniu niejawnem, p o s t a n o w i ł:

1. Uwzględnić rewizję, zmienić zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego i przywrócić wyrok Sądu powiatowego do mocy prawnej.

2. Przysądzić powodowi kosztu przewodu na skutek środków prawnych w ilości 89 zł. 95 gr., które mu skarb Państwa winien zapłacić w ciągu dni 14 pod zagrożeniem przymusowego ściągnięcia.

U z a s a d n i e n i e.

Z podniesionych w rewizji przyczyn rewizyjnych z §§ 503 L. 3 . 4 p. c. nie można ostatejnie odmówić słuszności.

Podatek majątkowy wymierza się odrębnie probostwu, osobie prawnej (kan. 1409 i 1410 kod. kan.), jako właścicielowi majątku, a odrębnie beneficjaciowi, użytkowcy (Art. 2. L. 1 i 4 ustawy z d. 11. 8. 1923 r. Poz. 764 D. U. i § 17 rozp. Min. Sk. z dn. 15/XI 1923 r. poz. 996 D. P.). Należność podatku, wymierzonego probostwu, korzysta z pierwszeństwa ustawowego na całym majątku probostwa (art. 57 ustawy z r. 1923). Że beneficjat niema obowiązku płacenia tego podatku z własnych dochodów, to wynika także z art. 1 ustawy z dn. 18. VI 1924. Poz 714 D. U. i §1 L. 3 rozp. Min. Skarbu z dn. 29 XII 1024. Poz. 28/25 D. U., które zezwalają beneficjaciowi na zapłacenie tego podatku z ceny częściowej sprzedaży majątku plebańskiego. Wobec tych przepisów § 612 kod. cyw nie można nakładać na beneficjata obowiązku płacenia podatku majątkowego, wymierzonego probostwu.

Tego stanu rzeczy nie zmienia dawny przepis § 40 ustawy z d. 7. V. 1874 L. 50 D. P. P., który artykułami I. XV i XXV Konkordatu z dn. 10 II. 1926 poz. 501 D. U. został uchylony (por. także Okólnik Prezesa Rady Min. z dn. 26. VIII 1925 Monitor Nr. 204).

Ponieważ zaś Sądy I i II orzekły prawomocnie, że powód skutkiem zebrania plonów stał się jako beneficjat ich właścicielem, przeto w myśl § 37 ord. egz. może się słusznie domagać zastanowienia egzekucji Skarbu, prowadzonej na tych plonach, celem ściągnięcia podatku należnego od beneficjum.

Sąd Najwyższy nie wchodzi już zatem w ocenę, czy uposażenie proboszcza w naturze podlega ograniczeniu egzekucji w myśl art. 47 ustawy z dn. 17. II. 1922 poz. 174 D. U. o państw. służbie cyw. i art. V Konkordatu.

Orzeczenie o kosztach przewodu na skutek środków prawnych polega na §§ 50 44 p. c.

Załączniki przedstawienia zwraca się, prócz dwóch urzędowych odpisów.

Za zgodność:

(—) Endert

(m. p.) (—) Dworski.

w/z Naczelnny Sekretarz Sądu Najwyższego

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

DOROCZNE WALNE ZEBRANIE TOWARZYSTWA OSZCZĘDNOŚCI I POMOCY DLA RZYMSKO-KATOLICKIEGO DUCHOWIENSTWA ARCHIDIECEZJI WARSZAWSKIEJ.

Dnia 27 stycznia r. b. o godz. 4-ej po południu w Domu X.X. Emerytów na Pradze odbyło się walne zebranie Towarzystwa Oszcz. i Pom. dla rz.-kat Duch. przy udziale z górą 40 osób. Zebranie zaszczytili swoją obecnością J. Em. Ks. Kardynał, JJ. EE. Ks.Ks. Biskupi St. Gall i A. Szlagowski.

Po odmówieniu modlitwy, zebranie zagał Prezes Zarządu Towarzystwa, ks. kanonik dr. Z. Choromański, dziękując Jego Eminencji i Ich Ekscelencjom za łaskawe przybycie na zebranie, poczem zaproponował następujący porządek dzienny:

1) Wybór przewodniczącego, asesorów i sekretarza; 2) Odczytanie protokołu z poprzedniego walnego zebrania; 3) Sprawozdanie Zarządu; 4) Sprawozdanie Kasowe; 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 6) Budżet na rok bieżący; 7) Wybory; 8) Wolne wnioski.

Na przewodniczącego Zebrania wybrano ks. kan. dr. A. Fajęckiego, który zaprosił na asesorów ks. prał. Tarnowskiego i ks. kan. Lipskiego, a na sekretarza ks. E. Garwackiego. Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z przeszłorocznego walnego zebrania, ks.

prezes wspominał o zmarłych członkach Towarzystwa w roku 1930: śp. ks. Józefie Czernickim, ks. Franciszku Żebrowskim, ks. Edwardzie Szczodrowskim i ks. Piotrze Górskim.

Po odmówieniu krótkiej modlitwy za zmarłych, ks. dr. Choromański dał sprawozdanie z działalności Zarządu w roku ubiegłym. Ks. prezes zaznaczył, iż troska około Domu XX. Emerytów, choć niewidoczna, jednak jest nieustanna. Przeprowadzono w nim gruntowne inwestycje. Podniesiono teren przed nowym domem. wybrukowano nową drogę wjazdową, ułożono chodniki z płyt betonowych naokoło domu. Wytynkowano parkan przed domem, wierzch wyłożono dachówką, nadto wstawiono nową żelazną bramę. Przed domem uszykowano skwer, zasadzono krzewy, zasiano trawniki. W mieszkaniach nowoprzybyłych księży zawieszono nowe płócienne firanki. W starym domu wyreperowano dookoła cokół, przerobiono werandę stosownie do wymagań terenu, nadto w dwóch pokojach gościnnych odmalowano ściany.

W kościele X.X. Emerytów przybyły dwa białe świąteczne ornaty, odmalowano dwie boczne kaplice. W kaplicy św. Antoniego zbudowano ołtarz, wreszcie ułożono 415 metrów terakotowej posadzki w kościele i jednej z kaplic.

Ogólny koszt budowy Domu XX. Emerytów wykazano w sprawozdaniu poprzednim na sumę 368.724 zł. 67 gr., jednak przy ostatecznem regulowaniu rachunków suma wzrosła o 1121 zł. 24 gr., a to dlatego, iż koszt dokonanych robót mularskich z roku 1930, a mianowicie uzupełnienie tynków po uregulowaniu terenu i otynkowanie parkanu wyniósł 3.377 zł. 90 gr., co przy zmniejszeniu innych pozycji, spowodowało wyżej wymienioną pozycję.

Rok 1930 rozpoczęto długiem w ilości 95.222 zł. 44 gr.; jednak Zarząd usiłował zmniejszyć ten dług, co osiągnął 1) przez podniesienie składek członkowskich o 100% 2) i przez umiejętne gospodarowanie w nowym domu w granicach budżetu.

Że zarząd wywiązał się z tego zadania, świadczy dług. wynoszący w dniu 31 grudnia 1930 r. tylko 83.218 zł. 68 gr., czyli zaoszczędzono 12.003 zł. 76 gr., wydając na utrzymanie 29.832 zł. 37 gr., i na inwestycje w nowym domu 6.121 zł. 02 gr., czyli że rok 1930 dał zysku 47.957 zł. 15 gr. Zmniejszać składek członkowskich jeszcze nie można, gdyż trzeba przystąpić do dalszej inwestycji, a w szczególności domu przy ul. Hipotecznej, który wymaga gruntownej naprawy.

To, co zrobiono dotychczas, zrobiono z obowiązku, starano się wszelkimi siłami skutecznie dezyderaty Jego Eminencji, którego pragnieniem było, ażeby Dom X.X. Emerytów wyglądał jak najwspanialej. Ks. prezes, korzystając z okazji, złożył Jego Eminencji podziękowanie za stałą opiekę i pomoc dla Towarzystwa.

Przewodniczący podziękował za sprawozdanie, podkreślając wydajność pracy Zarządu, a w szczególności ks. prezesa.

Następnie zabrał głos skarbnik Towarzystwa ks. Eug. Czajkowski. Rok 1930 rozpoczęto z długiem 95.222 zł. 44 gr. Od X.X. członków pobierano wyższe składki o 100% czyli 120 zł. rocznie. Umiejętne gospodarowanie w nowym domu, przy znacznie zwiększonych kosztach, by z oszczędności choć w części pokryć dług, zaciągnięty z racji budowy. Dług wynosił w dniu 31 grudnia 1930 roku 82.218 zł. 68 gr., czyli, że zaoszczędzono 12.003 zł. 76 gr., wydając na utrzymanie 29.832 zł. 37 gr. i na inwestycję w nowym domu 6.121 zł. 02 gr. a więc rok 1930 dał w zysku 47.957 zł. 15 gr. Suma to znaczna; zadowolenie byłoby całkowite, gdyby pochodziła z ofiarności wszystkich członków w równej mierze. Niestety, cyfry mówią co innego. Na 435 członków, należących do Towarzystwa w dniu 31 grudnia 1930 roku nie zalegało w opłatach składek 206, zaległości pozostałych 229 wynoszą 30.095 zł..

W dniu walnego zebrania zaszła różnica w statystyce: 6-ciu X.X. dziekanów w niosło resztę należności od księży na sumę przeszło 8.000 zł. Gdyby wszyscy 435 opłacali składkę to w roku 1930 byłaby suma 52.200 zł., tymczasem włącznie z zaległościami wpłynęło w roku zeszłym ze składek 41.355 zł. Oprócz skarbnika zbierali składki ks. prezes w Kurji, ks. rektor Haze wsi X.X. prefektów, ks. kan. Karol Niemira na zebraniach X.X. Proboszczów w Warszawie i 17 księży dziekanów. W gronie 206 członków, którzy nic nie zalegają, jest ogromny procent bardzo skromnie uposażonych kapłanów, natomiast w liczbie 229 zalegających jest spory procent takich, którzyby z łatwością składki mogli uiścić. Ale lepsza przyszłość przed Zarządem. Rok 1930 dał 41.957 zł. 15 gr. dochodu, a to tylko składki i drobne ofiary. Stwierdzić należy, że coraz bardziej zmniejsza się ilość nienależących do Towarzystwa i wypłacalność coraz bardziej wśród księży się wzmacnia.

W roku bieżącym upływa 25 lat od czasu założenia Towarzystwa. W roku 1906 zostało założone, w r. 1912 na żądanie władz rosyjskich zamknięte, 1915 r. znowu powstało.

W pierwszym okresie były trudności finansowe i niechęć należenia (pomimo niskich składek — 3 dolary rocznie), a jednak zebrano 6.000 dolarów, które przy likwidacji Towarzystwa zwrócono całkowicie członkom. W drugim okresie zebrano sumę pięciokrotnie większą, oprócz składek członkowskich, otrzymano z rąk Jego Eminencji sumę wynoszącą przeszło 83.000 złotych. Te cyfry doskonale przekonują, że ogół kapłanów docenia wartość Towarzystwa.

W szczegółach rachunki kasy Tow. tak się przedstawiają:

I. Fundusz obrotowy.

PRZYCHÓD.		ROZCHÓD.	
Składki	zł. 41.355.	Stołowanie księży i służba	19.891.50
Zwrotne sumy	892.15	Siostron R. M.	1.900.—
Procenty	197.	Opał (centr. ogrzew.)	3.277.82
Za administrację		Woda	784.27
fundacją hr. Pusłowskiego	2264	Elektryczność	1.572.39
		Telefon	469.24
		Materiał piśm. i poczta	86.40
		Remont	1.678.—
		Kasetka	36.85
		Różne	135.90
		Inwestycje:	29.832.37
		bruk	2758.20
		magiel	700.—
		brama	1100.—
		instalacja gazowa	901.17
		firanki i różne	601.05 6121.02
WPLATA PROCENTÓW.			
		fundac. oszczęd.	1980.—
		fund. hr. Pusłowsk.	2300 4.380
		Na budowę Domu	4.374.76
	zł. 44708.15		zł. 44708.15

II. Fundusz oszczędnościowy.

Wzrósł w r. 1930 o zł. 9880: Wynosi zł. 29.593.75.

III. Fundusz ś. p. hr. Pusłowskiego.

Wzrósł o zł. 19092.18 i wynosi zł. 50090.72.

IV. Rachunek Budowy Domu.

W r. 1930 wypłaciliśmy resztę należności zł. 45.729.05.
Rachunek ostateczny zł. 369.845.91.

V. Bilans dnia 31 grudnia 1930 roku.

ACTIVA.		PASSIVA.	
Kasa	3.767.01	Fundusz oszczęd.	29.593.75
Rachunek czek.	198.78	Fundusz hr. Pusł.	50.090.72
Pożyczki	500. 4465.79	Dług w Kurji	8.000.—
Zadłużenie	zł. 83.218.68		
	zł. 87684.47		zł. 87684.47

Budeżt na rok 1931.

W roku 1931 na utrzymanie Domu potrzeba 30.000 zł., na procenty od długów zł. 5.000, razem zł. 35.000, nie wliczając nieprzewidzianych wydatków i poważniejszych remontów. Wobec tego

wysokość składek wystarczy zeszłoroczna, ale zmniejszona być nie może.

Jako zabezpieczenie się na wypadek niedołęstwa-lub starości składka zł. 120 rocznie jest to składka niezmiernie niska, po latach bowiem 40 daje zaledwie sumę, jaką wydać trzeba na emeryta w ciągu jednego roku.

Tak się przedstawiają rachunki w Kasie Tow. za r. 1930.

—: □:—

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej odczytał ks. prof. Wł. Osiński. Brzmiało ono, jak następuje:

Niżej podpisani członkowie Komisji Rewizyjnej sprawdzili księgi buchalteryjne Towarzystwa Oszczędności i Pomocy dla Rzymsko-Katolic. Duchowieństwa Archidiecezji Warszawskiej i stwierdzić mogą:

1. prawidłowe prowadzenie takowych;
2. zgodność pozycji kasowych z kwitariuszami przychodowymi, rachunkowymi i z pokwitowaniami.

Zobowiązania Towarzystwa w stosunku do rzemieślników i dostawców, związane z budową Domu X.X. Emerytów, są już uregulowane, pozostał jednak dług wewnętrzny, zaciągnięty: a) z kapitału fundacji im. ś. p. hr. Pusłowskiego, z kapitału oszczędnościowego i z Kurji Archidiecezjalnej w ilości 83.218 zł. 68 gr., od którego płaci się procenty. Dług ten jednak można spłacić powoli, przeto Komisja uznaje, że nie jest koniecznem nakładanie opłaty miesięcznej na X.X. Emerytów, gdyż sprzeciwia się to § 24 Ustawy Towarzystwa oraz Uchwale Ogólnego Zebrania z r. 1930.

Komisja Rewizyjna zgłasza wniosek zatwierdzenia sprawozdania Zarządu za r. 1930, oraz o udzielenie Zarządowi absolutorium i o podziękowanie Zarządowi za Jego obywatelską i gorliwą pracę. Warszawa, dnia 20 stycznia 1930 r. Podpisano: Ks. St. Bańkowski, Ks. Władysław Osiński, Ks. Cz. Skomorowski.

—: □:—

Po odczytaniu Sprawozdania i Protokołu Komisji Rewizyjnej, wywiązała się dyskusja.

Pierwszy zabrał głos J. Em. Ks. Kardynał, przypominając że może zebrani nie wiedzą o tem, że wielu kapłanów potrzebuje pomocy i narzeka na dość wysoką składkę. Niektórzy zwracają się do Kurji listownie, prosząc o zmniejszenie składek do wysokości dawnej i twierdzą, że dług może spłacić następne pokolenie. Wy jesteście najgorliwszymi, mówił J. Em., ale szemrać będą nieobecni. Prócz tego wchodzi inne ciężary, jak budowa Domu centralnego Akcji katolickiej, przeto Jego Eminencja zaproponował zmniejszyć składkę członkowską do wysokości dawnej, t. j. do 60 zł. rocznie.

Następnie zabrał głos ks. Skarbnik, stwierdzając rachunkowo

że gdyby uchwalono po 60 zł. rocznie, nastąpiłoby bankructwo Towarzystwa, gdyż trzeba uwzględnić tych członków, którzy nie płacą. Ks. dziekan Trojanowski proponuje, ażeby uprościć sposób zapisywania składek członkowskich.

Ks. Skarbnik zwrócił na to uwagę, iż sposób zbierania składek nie wpływa na wpłaty, lecz dobra wola i zrozumienie członka. Z kolei zabrał głos ks. dziekan Bujalski, stwierdzając, iż ks. Skarbnik zaznaczył, że 206 członków uiszcza składki członkowskie regularnie, więc skąd są ci księża, którzy nie uiszczają składek? Ks. Skarbnik w odpowiedzi zaznaczył, iż nie mówił, że księża nie płacą, a tylko zalegają z opłatą członkowską, a prócz tego nie jest rzeczą wskazaną, ażeby wyjawiać nazwiska członków zalegających z opłatą.

Ks. kan. Karol Niemira podał projekt nie zmniejszania składek, dopóki „Dom” nie zostanie całkowicie wykończony i dług spłacony.

Z kolei zabrał głos jeszcze ks. kan. Skomorowski zaznaczając, iż przy 5 zł. składki miesięcznej Zarząd Towarzystwa nie będzie mógł utrzymać Domu XX. Emerytów.

Wreszcie zabrał głos ks. kan. Fajęcki, podkreślając, iż jest rzeczą niemożliwą zmniejszyć składkę członkowską, dopóki „Dom” nie zostanie całkowicie wykończony i podał wniosek pod głosowanie. Walne zebranie jednogłośnie uchwaliło utrzymać dawną składkę członkowską t. j. 120 zł. rocznie.

Ks. dziekan Kossakowski, zabierając głos, zwrócił uwagę, iż Dom X.X. Emerytów będzie miał jeszcze nieprzeliczone wydatki n. p. z ogrodzeniem parkanu, a wśród XX. Emerytów są niektórzy dobrze sytuowani, przeto ci winni dopłacać do utrzymania. W świeckich instytucjach trzeba należeć cały szereg lat, ażeby mieć zapewnioną emeryturę na starsze lata, a Towarzystwo dopiero istnieje 25 lat — przeto uważa — iż X.X. Emeryci winni cośkolwiek dopomóc przy budowie „Domu”, jednak ta sprawa ma być pozostawiona do ich uznania.

Ks. Prezes zwrócił również na to uwagę, podkreślając, iż sprawa ta była już poruszana w ubiegłym roku, ale konieczność co innego mówi. Wobec czego ks. Przewodniczący proponuje, ażeby w następnych zebraniach z tym wnioskiem już nie występowano i ażeby na temat pewnej opłaty od XX. Emerytów w dyskusjach kierowano się więcej rozumem, a nie sercem. Każdy, dokąd żyje, a może, dla dobra ogólnego winien się przyczyniać, więc i XX. Emeryci.

Ks. dziekan Dąbrowski proponuje, ażeby Ogólne Zebranie uwzględniło potrzeby osobiste X.X. Emerytów, n. p. wyjazd na kurację, na doktora, na aptekę. Ks. kan. Fajęcki podkreślił, że Jego Eminencja napewno uwzględniłby tego rodzaju potrzeby XX. Emerytów, gdyby który z nich o to się do Niego zwrócił.

Następnie przystąpiono do VII-go punktu porządku dziennego: Wybory do Zarządu.

W roku bieżącym winni ustąpić z Zarządu: ks. kan. Z. Chormański, ks. prob. Wacław Murawski, ks. dziek. M. Kossakowski, ks. Eug. Czajkowski. Wybrano do Zarządu wszystkich członków z roku 1930.

Nakoniec zabrał głos ks. prałat Tarnowski, podkreślając, iż poznał dokładnie Dom XX. Emerytów. Mieszkania jakkolwiek nieduże, jednak piękne, a nawet są wykwintne. Pomimo tego widzi braki. Brak kaplicy odpowiedniej, a w niej Tego, który ogrzewa serca wszystkich kapłanów, to jest Najśw. Sakramentu.

Uważa więc ks. Tarnowski, że każdy kapłan, który się dostał do Domu XX. Emerytów, powinien się zająć przysposobieniem do wieczności. Zadanie to się da urzeczywistnić, jeżeli będzie kaplica na miejscu. Potrzeby materialne są wielkie, ale największą sprawą dla kapłana emerytowanego, to opieka duchowa. Ksiądz Prezes w odpowiedzi zaznaczył, iż sprawa kaplicy — była już poruszaną w Zarządzie.

Po zamknięciu dyskusji przewodniczący zebrania, ks. kan. Fałęcki złożył serdeczne podziękowanie Jego Eks. Ks. Biskupowi Szlagowskiemu za gorliwe popieranie Towarzystwa. Dziękował też Zarządowi za gorliwą pracę, a w szczególności ks. Prezesowi za zapobiegliwość w sprawie budowy Domu XX. Emerytów, członkom, Zarządowi Komisji Rewizyjnej, ks. rektorowi Hazemu i siostrze Rodziny Marji.

KURS AKCJI KATOLICKIEJ W SEMINARJUM DUCHOWNYM W WARSZAWIE.

Zgodnie z życzeniem J. Em. Najdostojniejszego Arcypasterza, Władza Seminarjum Duchownego w porozumieniu z Generalnym Sekretarjatem Akcji Katolickiej Archid. Warszawskiej postanowiła urządzać corocznie specjalne kursy, na których młodzież duchowna, ta zwłaszcza, która niedługo ma stanąć do pracy na niwie Chrystusowej, mogłaby zaznajomić się z całokształtem katolickiej pracy społecznej. I oto podobnie, jak w roku ubiegłym, odbył się w dniach od 26 do 28 stycznia II Kurs Akcji Katolickiej. Jak to zaznaczył w swem zagajeniu ks. prof. J. Szmigielski, Kurs ten praktyczny Akcji Kat, będący uzupełnieniem wiadomości z dziedziny sociologii, ma posłużyć do tego, aby młodzi kapłani, znalazłszy się na wyznaczonej im placówce, mogli urzeczywistnić ideał katolicki, który znajduje swój wyraz w Akcji Katolickiej.

Otwarcia kursu dokonał J. E. Ks. Biskup A. Szlagowski, podkreślając w słowach podniosłych potrzebę Akcji katolickiej, oraz jej doniosłe znaczenie w szerzeniu Królestwa Bożego na ziemi. Trzydniowy ten kurs obejmował szereg zagadnień natury ideowej i organizacyjnej Akcji katolickiej, powiązanych w harmonijną całość; program bowiem tak był ułożony, że w pierwszym dniu utworzono w paru wykładach tło pracy społecznej, w dwu zaś po-

zostałych omawiano tereny tejże pracy oraz środki działania. Kurs zaszczylił swą obecnością J. Em. Ks. Kardynał Kakowski, wyrażając zadowolenie, oraz zachęcając gorąco do pracy na niwie społecznej w duchu katolickim.

Zarówno sposób ujmowania zagadnień, jak i wewnętrzna wartość wygłaszanych referatów zadecydowały o wysokim poziomie wykładów.

To też warto rzucić okiem na całość wyłożonego materiału, uwzględniając cenniejsze myśli, zawarte w poszczególnych referatach.

Niejako wstępem do wykładów był referat ks. prof. J. Szmigielskiego, zawierający szereg uwag i praktycznych wskazówek, które stanowią podstawę już nie tylko wszelkiej pracy społecznej, ale wogóle życia kapłana na parafii. — Złączony z Bogiem i gorliwy kapłan, podkreśla prelegent, zawsze zdoła powołać i utrzymać przy życiu religijną czy społeczną placówkę; chyba że zabierałby się do pracy bez odpowiedniego przygotowania teoretycznego. Trudności i brak widocznych skutków nie powinny zrażać, bo zawsze ze zbożnego siewu coś zostanie. Zadaniem kapłana w pracy społecznej jest dać inicjatywę oraz podstawę powstającego dzieła; owoce zbierze kto inny. Dzieło kapłana bezinteresowne większą mieć będzie wartość przed Bogiem. Ponadto kapłan w swej działalności społecznej winien się kierować taktem, mieć zdrowy sąd o rzeczy i roztropność węża. Niezbędny jest również odpowiedni nastrój, usposobienie pogodne, choćby w duszy było cierpienie i smutek. Szczęście bowiem jest jedynem dobrem, które możemy ofiarować innym, sami go nie posiadając.

W innym referacie „Tereny pracy społ.“ ks. prof. Szmigielski omawia część Akcji katolickiej — kwestię charytatywną, dając wartościowy szkic dziejów miłosierdzia chrześcijańskiego, któremu tak wiele czasu poświęca zawsze Kościół. Wszelka działalność w tym kierunku, opierająca się na pierwiastku ludzkim z pominięciem nadprzyrodzonego (humanitaryzm, solidaryzm) nie przyniesie owoców trwałych o wartości powszechnej, jak to wykazują liczne fakty.

Ks. W. Lewandowicz, naczelny dyrektor Akcji katolickiej w Archidiecezji Warszawskiej, dał dokładną analizę współczesnego społeczeństwa. W referacie swym „Analiza współczesnego życia społecznego“ zobrazował psychikę społeczeństwa powojennego na tle rodziny, parafii, życia zawodowego i szkoły. W stosunkach szczególnie wiejskich i małomiejskich, stwierdza ks. dyrektor, dużo się zmieniło; młodzież wiejska, dziś już bardziej samodzielna, wykazuje niezwykłą ruchliwość psychiczną i rzutkość. Kapłana obowiązkiem więc jest skierować cały ten ruch w odpowiednie łożysko, uszanować samodzielność oraz sympatyzować z tymże ruchem. Jeśli się weźmie pod uwagę obecną tendencję wśród ludu wiejskiego podniesienia się kulturalnie, kapłan musi tu rolę przewodnika duchowego odegrać, ma nadawać ton moralny owym

poczynaniom. Dalej, wskutek wielu niedomagań natury społecznej, nastąpiło rozbitcie życia rodzinnego. Z parafją, doniedawna ogniskiem działalności charytatywnej, usiłuje dziś współzawodniczyć gminna opieka społeczna. Ostoją niejako kultury jest dziś nauczyciel niezawsze o zapatrywanych katolickich. Kapłan więc nie wszędzie ma dziś wstęp.

Myśl, zawartą w poprzednim referacie, iż kapłan musi mieć rolę kierowniczą w życiu społecznym, przedłożył ks. Lewandowicz w drugim wykładzie, mówiąc o potrzebie wyrobienia i wykształcenia społecznego. Kapłan to „par excellence organizator w swej parafji; stąd musi posiadać wyczucie organizacyjne. Tu jest mu niezbędna cnota sprawiedliwości, owa „iustitia socialis“, którą tak pięknie nazwał Skarga „cnotą chęci ku dobru pospolitemu“.

Zamknięta całość myśli stanowią dwa ostatnie referaty ks. dyrektora o organizacjach na tle parafji, ich rodzajach, roli i znaczeniu dla wytworzenia kultury katolickiej.

Ciekawe zagadnienie stosunku do nauczycielstwa omawia ks. prob. W. Morawski. Misja kapłana w szkole niemniej jest ważna, jak i troska o potrzeby czysto duchowe parafjan. Stanowisko swe w szkole winien kapłan odpowiednio wykorzystywać, biorąc udział w organizacjach na terenie szkoły oraz utrzymując kontakt z rodzinami i z nauczycielstwem, co wielkie ma znaczenie w działalności społecznej.

Pokaźną część wykładów zajmują referaty ks. St. Kowalczyka, który mówi o ideach przewodnich Akcji katolickiej i jej organizacjach w Polsce i w Archidiecezji Warszawskiej. Na innym miejscu jest mowa o psychologii młodzieży i o konieczności organizowania tejże.

Stosunek Akcji misyjnej pomocniczej do Akcji katolickiej ujął pięknie ks. kanonik A. Trepkowski, w swym referacie „Ruch misyjny“. Uzasadniając potrzebę działania w tym kierunku, podkreśla prelegent wspólnotę zadań i celu obu Akcyj.

Żywe zainteresowanie wywołały barwne i bogate w treść wykłady ks. M. Gniazdowskiego, który mówił w swym pierwszym wykładzie o doborze pracowników w pracy społecznej na parafji. Do takich należą, zdaniem ks. prelegenta, konfratry, jak również ci, z którymi kapłan na parafji najczęściej się styka; a więc organista, kościelny; oni wiele mogą pomóc w pracy, tworząc przychylną opinię, jednając proboszczowi sympatję.

Ks. S. Sprusiński mówił ciekawie o propagandzie trzeźwości, zwłaszcza wśród młodzieży, co jest niezbędne, jeśli chodzi o pełny rozwój pracy społecznej.

Ciekawym ze względu na swą oryginalność był wykład ks. M. Mościckiego, który mówił o znaczeniu filmu, jako środka propagandowego, dał wiele cennych, fachowych uwag.

Kapitałem wprost zakończeniem był wykład wspomnianego wyżej ks. M. Gniazdowskiego p. t. „Ciernie i róże pracy społ.“

Na zakończenie kursu przemówił ks. inf. H. Fiatowski, Rektor Seminarjum, wyrażając podziękowanie organizatorom i współpra-

cownikom kursu. W imieniu alumnów dziękował Władzy Seminarjum oraz Sekretariatowi Akcji katolickiej, w osobie ks. dyr. W. Lewandowicza, dziekan Seminarjum, alumn E. Skrzecz.

Niezwykłe bogata treść wykładów budziła głębokie zainteresowanie wśród słuchaczy, wzniecając zapał dla sprawy Bożej w sercach młodych lewitów.

KRÓLOWA AKCJI KATOLICKIEJ.

Świat dzisiejszy znalazł się w niezwykle trudnych warunkach kryzysu nie tylko ekonomicznego, lecz życiowego, kulturalnego i religijnego. W chwilach trudnych dziecko zwraca się do matki, podwładny do zwierzchnika, wierny do Kościoła. Gdzie droga i wyjście z labiryntu powikłań dzisiejszych? Kościół wskazuje, jako niezawodny sposób wyjścia z trudności — prawo Boże — wolę Bożą, która powinna się spełniać jak w niebie, tak i na ziemi. „Odnowić wszystko w Chrystusie” (św. Paweł), ażeby Chrystus Król panował. Pokój Chrystusowy w Królestwie Chrystusowem „(Pius XI).

Do rychłego panowania Chrystusa w życiu jednostki, rodziny, społeczeństwa, państwa, narodów doprowadzić może wspólny wysiłek nie tylko Ojca świętego, biskupów i kapłanów całego świata, lecz również ludzi świeckich, zapalonych żarem ducha apostołskiego, zorganizowanych w Akcji katolickiej.

Zadania i prace Akcji Katolickiej są wielkie i Kościół w nich wielkie nadzieje pokłada.

Wszelkie usiłowania tego rodzaju muszą mieć specjalną pomoc z Nieba.

Od wieków niesłyszono, ażeby kto, uciekając się do Matki Boskiej, przez Nią nie był wysłuchany i wsparty.

To też słusznie Akcję katolicką należy polecić opiece Matki Boskiej, przydając nowy tytuł Jej chwały: Królowej Akcji Katolickiej. Spodziewać się można, że Najśw. Marja Panna, Królowa Apostołów, będąc również Królową apostołstwa świeckiego, przyczyni się swem potężnem wstawiennictwem u Syna Swego do pomyślnego rozwoju i rozkwitu Akcji katolickiej. Z pewnością wyprosi Ona wiele łask i błogosławieństw dla Akcji katolickiej, będąc jej królową. Pod wpływem zaś Akcji katolickiej oblicze ziemi odnowione zostanie i zapanuje „pokój Chrystusowy w Królestwie Chrystusowem”.

Ks. Michał Chojecki.

WRAŻENIA Z KURSÓW AKCJI KATOLICKIEJ DLA DUCHOWIEŃSTWA.

Dzisiejsze trudne czasy wymagają wielkiego hartu i umiejętności. Podstawy religijne wychowania ludzkości muszą być przy-

wrócone i utrwalone. Kościół musi spełnić swój nadprzyrodzony cel postawiony mu przez Boskiego Mistrza. Ludzie dobrej woli, odznaczający się gorliwością apostołską, zorganizowani w Akcję katolicką, będąc przedłużeniem serca i rozumu duszpasterza, spełniają w ten sposób prośbę modlitwy: Przyjdź Królestwo Twoje.

Zrozumienie istoty A. K. jej celów i umiejętności wcielenia jej w życie jest konieczne w dobie dzisiejszej, przede wszystkim dla duchowieństwa.

To też rzeczywista wdzięczność należy się za zorganizowanie pomienionych kursów.

Treść, szczególnie niektórych wykładów, stała na wysokim poziomie naukowym i porywała słuchaczy głębokością myśli, prostotą zadania i doniosłością celów A. K.

Szkola tylko, że w programie nie była przewidziana dyskusja. Raczej krótki (półgodzinny) wykład, a następnie dyskusja. Człowiek nawet z wielkim nieraz zainteresowaniem wysłucha wykładu i — szybko zapomina. Inaczej się dzieje w czasie dyskusji: pogłębia się tu zasłyszane wiadomości, pozbywa się wątpliwości, interesuje się wszechstronnie. Słuchacz współpracuje tu, przetrawia zasłyszane wiadomości i czyni je swemi. Stanowią one jego prawdziwą umysłową zdobycz. Trwają i owoc przyniesić mogą. W czasie dyskusji padnie nieraz cenna uwaga lub ciekawa myśl.

Przypuszczam, że życzyliby sobie należało na przyszłość, aby w gronie prelegentów znalazł się również i zwykły wiejski proboszcz, który stykając się codziennie z poruszanymi zagadnieniami, mógłby często we właściwej płaszczyźnie wiele zagadnień postawić. Co innego piękna prelekcja — co innego szara rzeczywistość. Właśnie w wielu poczynaniach brak jest liczenia się z rzeczywistością. Najpiękniejsze wtedy plany nic nie znaczą, największe wysiłki uderzają w próżnię.

Życzyliby sobie należało również, ażeby takie i tym podobne kursy i zjazdy odbywały się częściej (bodaj co pół roku). W czasie takich zjazdów, pomijając już nawet ich naukową wartość, dziwnie dobrze się człowiek czuje. Ta potęga jedności, wymiana myśli, zetknięcie się z dawno niewidzianymi kolegami i przyjaciółmi zachęca w następstwie do pracy i daje siłę i ufność w rezultaty wspólnego wysiłku.

Pleban z Miłonic.

KRONIKA.

Czynności Jego Eminencji Arcypasterza. W dzień swych imienin dnia 26/II o godz. 8 r. J. Em. odprawił u siebie w pałacu Mszę św., na której byli obecni alumni Seminarjum Duchownego, jak również liczne siostry i bracia zakonnicy. Po Mszy św., w odpowiedzi na przemówienie alumna Skrzecza, Najdostojniejszy Sole-

nizant podziękował wszystkim zebrany za modły i życzenia oraz zachęcił ich do wiernej i gorliwej służby Bożej. O godz. 12 dnia tegoż Arcypastrze przyjmował życzenia imieninowe od duchowieństwa, w imieniu którego przemówił J. E. Ks. Biskup Szlagowski, podnosząc zasługi i działalność Najdostojniejszego Solenizanta. Dziękując za serdeczne życzenia, J. Em. Ks. Kardynał zwrócił między innemi uwagę na potrzebę i konieczność Akcji katolickiej. Od godz. 3 do 7 J. Em. Ks. Kardynał przyjmował życzenia od osób świeckich a mianowicie od przedstawicieli Rządu, Sejmu i Senatu, dyplomacji, władz miejskich, szkół wyższych i średnich, różnych organizacji społecznych i katolickich oraz od wielkiej liczby osób prywatnych. O godz. 5 p. p. złożył życzenia Jego Emimencji Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Dr. prof. Ignacy Mościcki.

Dnia 7/III o godz. 10 r. J. Em. przewodniczył na posiedzeniu Komisji Prawnej Episkopatu.

Dnia 9/III o godz. 4 p.p. J. Em. był w Sejmie na sesji w sprawie budowy kościoła Opatrzności.

Z okazji rocznicy koronacji Ojca św. Komitet Organizacyjny uroczystej akademii papieskiej, jaka odbyła się w dniu 22 lutego b. r. w sali Rady Miejskiej w Warszawie, przesłał na ręce ks. Kardynała Sekretarza Stanu, Pacelli'ego list następującej treści:

„Do Jego Emimencji Ks. Kardynała Eugenjusza Pacelli'ego,
Sekretarza Stanu, Rzym — Watykan.

W dziewiątą rocznicę koronacji Jego Świątobliwości Piusa XI katolicy stołecznego miasta Warszawy ze szczególniejszą czcią zwracają się ku Ojcu chrześcijaństwa i, chcąc dać wyraz hołdu i miłości synowskiej, urządzają uroczystą akademię w niedzielę dn. 22 lutego 1931 r. o godz. 6-ej wieczór w Ratuszu wobec Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Przywiązanie ku Namiestnikowi Chrystusowemu, mające swe źródło w katolickim charakterze Narodu polskiego, w dobie obecnej potęguje ta znamienita okoliczność, że Jego Świątobliwość Pius XI, zanim został Następcą św. Piotra, przeżywał w Polsce historyczne momenty wskrzeszenia Państwa polskiego i „Cudu nad Wisłą“, pełniąc misję Przedstawiciela Stolicy Świętej, rozpoczętą w chwili, gdy jeszcze ciemności niewoli pokrywały Ojczyznę naszą.

Wiekopomne czyny Pontyfikatu, opromienione blaskiem w świecie z powodu obwieszczenia przez Jego Świątobliwość obrony ideałów chrześcijańskich wobec prześladowania religijnego, pobudzają Polskę katolicką do tem większego hołdu dla Piusa XI, a w dziejach Kościoła niewątpliwie wskrzeszają złoty wiek Papieństwa.

Raczy Wasza Eminencja podać do wiadomości Ojcu św., że Komitet Fundacji Jego imienia dla sierot łącznie z katolickimi

stowarzyszeniami stolicy, jako organizatorowie solennego obchodu, poświęconego uczczeniu zasług Jego Świątobliwości Piusa XI. u stóp tronu Głowy Kościoła, wyrażając gorące uczucia wierności i posłuszeństwa, proszą o błogosławieństwo Apostolskie dla uczestników akademii i Polski całej.

Całując purpurę Waszej Eminencji, łączymy wyrazy najgłębszej czci i oddania w Chrystusie.

Warszawa, dnia 28 stycznia 1931 r.“.

Na list powyższy nadeszła z Watykanu na ręce J. Em. Ks. Kardynała Aleksandra Kakowskiego, Arcybiskupa Metropolity Warszawskiego, następująca odpowiedź:

„Jego Eminencja Kardynał Aleksander Kakowski,
Arcybiskup Warszawski.

Pośpieszyłem okazać Ojcu św. piękny adres, dopiero co otrzymany od Waszej Eminencji, w którym katolicy stolicy Polski, odnawiają w sobie uczucia synowskiego przywiązania i niezmiennej wierności ku Świątobliwej Osobie Głowy Kościoła. Jego Świątobliwość, wyrażając swą wdzięczność, czyni to z tem większą serdecznością, że katolicy polscy tej zbiorowej manifestacji najwyższej czci pragną nadać specjalny blask, organizując w tym celu uroczystą akademię, którą zaszczyty swą obecnością J. E. Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Jestem szczęśliwy, że mogę oznajmić Waszej Eminencji, iż na tej akademii w dn. 22 lutego r. b. przewodniczyć będzie duchem i sercem sam Ojciec św., który będąc wśród swych synów w Polsce, wraz z nimi przeżywał historyczne momenty, które obwieściły przywrócenie Państwa Polskiego; od siebie zaś dodaję, że Jego Świątobliwość raduje się, widząc w uzgodnieniu myśli i uczuć, usymbolizowanych w akademii, rękojmię powodzenia coraz lepszego dla chwały szlachetnego i kochanego Narodu.

Jako dowód ojcowskiej życzliwości i najlepszych dobrodziejstw niebios, Ojciec św. zasyła z całego serca dla Komitetu Organizacyjnego tej akademii, dla J. E. Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, dla Waszej Eminencji, dla Jego obu Biskupów Sufraganów, dla wszystkich podpisanych na adresie i obecnych na tej akademii, oraz dla całego Narodu polskiego szczególniejsze błogosławieństwo apostolskie.

Raczy Wasza Eminencja przyjąć zapewnienie o głębokim szacunku, z jakim całując Jego ręce, mam zaszczyt pozostać jako najpokorniejszy i najoddajszы sluga

(—) Eugenjusz Kardynał Pacelli“.

Akademia papieska w Skierniewicach. Dnia 15 lutego r. b. o godz. 5-ej po południu odbyła się w sali koncertowej Domu Sejmikowego w Skierniewicach, z inicjatywy ks. Walentego Zasady, prefekta miejscowych szkół, uroczysta akademja z okazji dziesiątej rocznicy koronacji Papieża Piusa XI. Na przodzie sceny,

bogato udekorowanej żywym kwieciami i sztandarami o barwach polskich i papieskich, znajdowało się podjum, na którym został ustawiony portret Papieża, namalowany przez kierownika powsz. szkoły kolejowej w Skierniewicach p. Staszewskiego. Obok portretu Papieża przed sceną zgromadziły się poczty sztandarowe miejscowych organizacji i instytucji społecznych jak: Straży Ogniowej, Harcerzy, Strzelca, Narodowej Organizacji Kobiet itd. Obszerną salę bardzo licznie wypełniła elita tutejszego społeczeństwa; wiele również przybyło młodzieży szkolnej.

Akademję słowem wstępnym otworzył starosta skierniewicki p. dr. Łazarz, który w krótkim, serdecznym przemówieniu podkreślił więzy, jakie łączyły i łączą Polskę ze Stolicą Świętą i z jej kierownikami, a w szczególności z obecnym Papieżem Pius XI. Następnie p. starosta wyraził swe zadowolenie z możliwości złożenia synowskiego hołdu i miłości dla dostojnej osoby Sternika nawy Piotrowej i zakończył swe przemówienie okrzykiem: Niech żyje Papież Pius XI. Zgromadzona publiczność podchwyciła trzykrotnie wzniesiony okrzyk, poczem orkiestra miejscowej Straży Ogniowej Ochotniczej odegrała hymn papieski i hymn narodowy polski. Na estradę wszedł organizator całej uroczystości ks. W. Zasada i wygłosił odczyt p. t. „Papież dla świata katolickiego — Pius XI a Polska“. W swej poważnie ujętej i znakomicie wypowiedzianej prelekcji ks. Zasada naszkicował na przestrzeni 20 wieków rolę papieża dla świata, a następnie dłużej zatrzymał się na działalności i akcji Piusa XI. Odczyt rozpoczął się nakreśleniem sylwetki bezpośredniego Namiestnika Chrystusowego św. Piotra, pierwszego Papieża i organizatora życia chrześcijańskiego. Historycznie wiernie została odtworzona epoka w której żył, pracował, umacniał i rozszerzał naukę Chrystusa Jego zastępcę na ziemi, tak iż okres prześladowań zastał pierwszych chrześcijan nieugiętych i zdolnych do największych ofiar, jakie zna historia. Koroną działalności św. Piotra, było zwołanie soboru w Jerozolimie, który koordynował i cementował wysiłki wielkiej już rodziny chrześcijańskiej. Poprzez okres działalności papieży: Leona I, zwalczającego energicznie szerzące się herezie monofizytów, Leona III, który pozyskał sobie dla sprawy ogólnej Karola Wielkiego, koronując go na cesarza rzymskiego w 800 roku i Grzegorza VII, wydającego walkę nadużyciom, jakie wkrały się do Kościoła katolickiego, ks. Zasada scharakteryzował pokrótce czasy reformacji, niezdolnej zachwiać prestiżem, niezniszczalną potęgą Kościoła rzymskiego oraz okres rewolucji francuskiej, wypuklając na tle epoki postacie Piusa VI i Piusa VII. Z kolei prelegent przeszedł do podkreślenia znaczenia akcji społecznej i ruchu robotniczego, jaki zainicjował na szeroką skalę Leon VIII „Papież robotników“. Następca jego Pius X program swej działalności zawarł w dewizie: *Restaurare omnia in Christo*“, która tylko mogła uchronić świat od katastrofy wojennej. Z czasów ogólnej zawieruchy datuje się panowanie Benedykta XV-go. po którym tron papieski objął Achilles Ratti — Pius XI-ty. Ks. Zasada przy-

pomniął czasy pobytu Piusa XI-go w Polsce w charakterze wizytatora, a potem nuncjusza Stolicy Apostolskiej, zaznaczając specjalnie Jego życzliwe zainteresowanie się sprawami wewnętrznymi Polski. Zainteresowanie to przejawiało się w licznych podróżach po kraju oraz w szeroko zakrojonej akcji charytatywnej. Nie bez znaczenia dla serdecznego stosunku, Piusa XI-go do Polski, był fakt, iż sakrę biskupią otrzymał w archikatedrze warszawskiej z ręki polskiego kardynała A. Kakowskiego. Wężły sympatii, jakie Polska żywi dla wysłannika Stolicy Św. wzmocniły się bardziej, kiedy w czasie inwazji bolszewickiej Mg. Achilles Ratti został w Warszawie, dzieląc dołę i niedolę narodu polskiego. Wyjechał po назначeniu Go na arcybiskupa Medjolanu, skąd Opatrzność powołała Go na tron Piotrowy, na którym zasiadł 12. II. 1922 roku. Już jako Papież Pius XI-y, nie przestał miłować, swojej „drugiej Ojczyzny“, będąc zawsze związany pamięcią i ojcowskim uczuciem z Polską.

Kończąc swoje interesujące przemówienie, ks. prefekt w lapidarnym skrócie przedstawił działalność obecnego namiestnika Chrystusowego jako papieża 1^o) *misyj*, (ponieważ znana jest powszechnie akcja Piusa XI-go w kierunku nawracania na łono Kościoła ludów pogańskich), 2^o) *Akcji katolickiej*, — (polegającej na apostołstwie ludzi świeckich i na współpracy duchowieństwa w duchu katolickim we wszelkich stowarzyszeniach, organizacjach i instytucjach), 3^o) *miłosierdzia* — (jako że Pius XI rozwinął i rozwija potężną działalność charytatywną), i wreszcie 4^o) jako papieża *po-koju*, (który zawarł układ Laterański i nawołuje świat do pokoju). Za te wysiłki świat katolicki winien jest Piusowi XI głęboką wdzięczność. Polska, która zawsze wierna była Kościołowi, ma specjalne powody do wyrażenia tej wdzięczności.

Burzliwe oklaski nagrodziły ciekawą w treści i harmonijną w formie prelekcję ks. prefekta. Po odczycie orkiestra Straży Ogniowej wykonała modlitwę z opery „Halka“ Stanisława Moniuszki, którą następnie odśpiewały bez towarzyszenia orkiestry chóry harcerskie; udział chórów w uroczystości został zapewniony dzięki inicjatywie Kapelana Hufca Harcerskiego Męskiego — ks. W. Zasady.

Na tem skończyła się pierwsza część bogatego programu. Po krótkiej przerwie nastąpiła druga część akademii o charakterze wyłącznie wokarno-muzykalnym. Pani Zofia Heinrichówna, obywatelka m. Skierniewic, wykonała solo kilka pieśni religijnych (Ave Maria, Schuberta, Joanna D'Arc i inne) z akompaniamentem p. Zofii Jankowskiej. Następnie J. Stempień, harcerz z miejscowej 23 Drużyny Mazowieckiej, zadeklamował nastrojowy wiersz „Błogostaw Boże“, poczem chóry harcerskie wykonały deklamację zbiorową. W dalszej części programu uczeń kl. VI Gim. Państwowego im. B. Prusa — Pluciński odczytał urywek z „Quo Vadis“ — śmierć Piotra. Na zakończenie uroczystości p. Rajmer, urzędnik P. K. P. odegrał na skrzypcach z towarzyszeniem fortepianu szereg utworów o charakterze religijnym.

Po skończeniu się akademii, ks. kanonik Lipski w gorących słowach podziękował p. Staroście Skierniewickiemu za otwarcie uroczystości i ks. prefektowi Zasadzie za trudy zorganizowania tak podniosłej manifestacji uczuć miejscowego społeczeństwa względem osoby Piusa XI-go. Pozatem ks. kanonik, zwracając się do publiczności, wyraził swą radość z powodu tak tłumnego przybycia uczestników akademii. Orkiestra Straży Ogniowej żegnała wychodzących.

Na podkreślenie zasługuje, obok inicjatywy ks. prefekta Zasad, bardzo chętny współudział wykonawców programu z p. Heinrichówną i z p. Rajmerem na czele. Społeczeństwo skierniewickie jest bardzo wdzięczne tak organizatorowi akademii, jak i jej wykonawcom za możliwość zaakcentowania swego hołdu dla Papieża Piusa XI-go.

Dochód z akademii został przeznaczony na cele kulturalne miejscowego harcerstwa oraz na rzecz Komitetu „Chleb głodnym”. Skierniewice, dnia 10. III. 1931 r.

Andrzej Kasprzycki

Nauczyciel Średniej Czteroklasowej Szkoły Handlowej Koedukacyjnej w Skierniewicach.

Święcenia kapłańskie. W niedzielę dnia 22 lutego odbyła się w archikatedrze św. Jana w Warszawie rzadka i podniosła uroczystość. J. E. Ks. Biskup Stanisław Gall udzielił święceń kapłańskich 18-tu diakonom, wychowankom Warszawskiego Seminarium Duchownego.

Po kilkudniowych ferjach i odprawieniu uroczystości prymicyjnych, nowowyświęceni kapłani udali się na wyznaczone im przez władzę duchowną placówki parafialne. Presbiterat otrzymali ks. ks.: Br. Duchowski, K. Makowski, G. Węgliński, Br. Kapelewski, P. Pieniążek, H. Figat, Fr. Romanowski, A. Rutkowski, Wł. Bedowicz, K. Grzybowski, J. Stosio, E. Gregorkiewicz, Br. Piórkowski, Fr. Dumański, T. Zakrzewski, H. Makowski, J. Kropiewnicki, Z. Jarkiewicz. — Nowym pracownikom na niwie Pańskiej: Szczęść Boże.

Uroczystość ku czci św. Tomasza. W Warszawskim Seminarjum Duchownem odbyła się w niedzielę dn. 8-go marca dorocznym zwyczajem dysputa scholastyczna ku czci św. Tomasza z Akwinu. Uświetnił ją swem przybyciem Nuncjusz Apostolski J. E. Ks. Arcybiskup Franciszek Marmaggi. Powitany u bram seminarjum przez gremjum profesorskie z rektorem ks. infuł. H. Fiatowskim i vice-rektorem ks. prałat. St. Mystkowskim na czele, tudzież cały alumnat. Ks. Nuncjusz odprawił w kaplicy seminaryjnej Mszę św., poczem z zainteresowaniem — stawiając nawet ze swej strony zarzuty — przysłuchiwał się dysputie filozoficznej „De origine mundi” („O powstaniu świata”), prowadzonej w klasycznej formie scholastycznej.

Obrońca tezy, alumn Ryszard Szklarski, nakreśliwszy w historycznym konspekcie poglądy na powstanie świata filozofów sta-

rożytnych tudzież pisarzy chrześcijańskich pierwszych wieków Kościoła, rozwinął doktrynę w tym względzie św. Tomasza i św. Bonawentury, dwóch prawdziwych tytanów, filozoficznej myśli chrześcijańskiej. Przeciwno wywodom zarzuty stawiali alumn T. Stefankiewicz i M. Zwolski.

Na zakończenie, w serdecznych słowach po łacinie przemówił do młodzieży duchownej, Ks. Nuncjusz, podkreślając, iż wielkość św. Tomasza leży nie tylko w potędze jego myśli, lecz i nieskazitelności życia. Gorąco zachęcał następnie Ks. Nuncjusz młodych lewitów do usilnych i ciągłych studjów, czego duch czasu nieodparcie wymaga. Wiedza, która wystarczała kapłanom dawniej, dzisiaj już nie wystarcza, ten lud, tak sam z siebie pobożny i do Kościoła przywiązany, potrzebuje religijnego uświadczenia i pouczenia, dziś zwłaszcza, wobec tylu ze strony wrogów Kościoła na jego wiarę zakusów. Udzieleniem pasterskiego błogosławieństwa zakończył Ks. Nuncjusz swe przemówienie.

Tegoroczni kapłani-jubilaci. Rok bieżący dla dość licznych członków kleru świeckiego naszej Archidiecezji jest rokiem jubileuszowym. Jak w ubiegłym, tak samo też w tym roku złyoty swój jubileusz kapłaństwa w naszej Archidiecezji tylko dwaj księża obchodzić mogą: 74-letni ks. kanonik Franciszek Ożarek, proboszcz w Jadowie, i 73-letni ks. prałat — infułat Euzebjusz Brzeziewicz, protonotariusz apostolski, kanonik Kapituły Metropolitalnej, proboszcz parafji św. Aleksandra w Warszawie. Dla ks. kanonika Ożarka 50-ty rok godności kapłańskiej skończy się w dniu 26 czerwca, dla ks. infułata Brzeziewicza w dniu 14 września.

Srebrny — 25-letni jubileusz święceń swoich kapłańskich obchodzić będą: w dniu 7 stycznia ks. Edward Skupieński, proboszcz w Rokitnie (dziek. Grodzisk) — w dniu 20 maja ks. Antoni Jan Lipski, proboszcz w Leoncinie Głusku — w dniu 27 maja ks. Feliks Kozak, proboszcz w Osuchowie (dziek. Mszczonów) — w dniu 29 czerwca ks. Władysław Plewko-Plewczyński, — w dniu 30 września ks. prałat Michał Woźniak, proboszcz i dziekan w Kutnie, szambelan honorowy Ojca Św. — w dniu 11 listopada: ks. infułat dr. Kazimierz Bączkiewicz, protonotariusz apostolski, prałat-kustosz Kapituły Metropolitalnej i proboszcz parafji Nawiedzenia Najśw. Marii Panny w Warszawie, ks. Bronisław Kolasiński, prefekt szkół w Warszawie, ks. Henryk Jóźwik, proboszcz w Łąkoszynie (dziek. Kutno) — w dniu 16 grudnia ks. Aleksander Kozarzewski, proboszcz w Radziejowicach (dziek. Mszczonów), ks. Ignacy Ożarowski i ks. Konstanty Pogorzelski, obaj prefekci szkolni w Warszawie. Wszystkim tym jubilatam-kapłanom: *Ad multos eosdemque fertilissimos annos!*

O. Anicet.

Wystawa „Sztuki Religijnej“ w Katowicach. Z końcem marca zostanie otwartą wystawa „Sztuki Religijnej“ w salonach recepcyjnych Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, organizowana przez Śląski Związek Artystów Plastyków.

Na wystawie przedstawiona będzie twórczość artystów całej

Polski w następujących działach: rzeźba, malarstwo stalugowe i dekoracyjne, witraże, złotnictwo, pozłotnictwo, tkaniny i hafty, restauracja tkanin, rzeźb i obrazów oraz grafika.

Wystawa trwać będzie do końca kwietnia.

Zjazd sodalicyj szkół średnich męskich. W dniu 10, 11 i 12 kwietnia odbędzie się zjazd księży moderatorów i delegatów — uczniów sodalicyj ze szkół średnich i seminarjów nauczycielskich prowincji warszawskiej, to jest z diecezji: warszawskiej lubelskiej, podlaskiej, płockiej i łódzkiej.

Program zjazdu obejmuje d. 10/IV o 4 pp. nabożeństwo w kościele św. Józefa na Krakowskim Przedmieściu, a potem zebranie w „Theologicum” na Traugutta 1. Po zwykłych formalnościach wstępnych będzie tam o 5 pp. wygłoszony odczyt przez sodalis-akademika Andrzeja Ruszkowskiego na temat: „Sodalicia Marjańska — źródłem wyrobienia duchowego młodzieży. Dnia 11/IV o 9 rano Msza święta i Komunia święta wspólna w kościele św. Józefa. Młodzież winna się wyspowiadać bądź u swoich kapłanów, bądź wieczorem w piątek po zebraniu inauguracyjnym. O godz. 10½ zebranie plenarne w „Theologicum” z zasadniczym referatem „O prawdziwej pobożności”, który wygłosi sadalis z diecezji sandomierskiej, z korreferatem o „Środkach pobożności”, który wygłosi sadalis z diecezji podlaskiej; poczem nastąpi dyskusja.

O godz. p.p. młodzież sadalicyjna zwiedzi Warszawę, a o 7 w. zbierze się na wieczornicę, którą obiecali urządzić panowie sodalisi inteligencji męskiej i panie sadalski inteligencji kobiecej.

Dnia 12/IV Msza święta o 8 rano w kościele Zbawiciela, o godz. 10 rano zebranie plenarne z referatem „O idei misyjnej wśród młodzieży”, który wygłosi sadalis Henryk Jonke ze szkoły lubelskiej. Dyskusja. Uchwały.

Dnia 11/IV o godz. 3 p.p. Księża Moderatorzy zbiorą się na wspólną konferencję dla omówienia środków ożywienia ruchu sodalicyjnego na terenie prowincji warszawskiej. Wiadomem jest bowiem, że w naszej prowincji ruch sodalicyjny wśród młodzieży męskiej, a zwłaszcza w archidiecezji warszawskiej, przedstawia się, w stosunku do innych prowincji Polski — najgorzej.

Wielka to szkoda, sodalicje w swej istocie i z woli Kościoła stanowią najlepszy środek wyrobienia przyszłej katolickiej inteligencji. Przykro więc, że stolica kraju w tym względzie stoi literalnie na ostatnim miejscu w Polsce.

Księża Moderatorzy sodalicyj warszawskich i delegaci tychże sodalicyj uchwalili, że wezmą gremjalny udział w obradach.

Bardzo jest pożądane, aby i księża, którzy nie są dotychczas obeznani z ruchem sodalicyjnym, zechcieli wziąć udział w rzeczonym zjeździe. Przekonaliby się, jakim pierwszorzędnym materiałem rozporządza organizacja i ile nadziei na przyszłość rokuje. Możeby w ten sposób zdecydowali się na najrychlejsze utworzenie tej organizacji i na terenie swoich szkół.

Goście wpłacają 1 zł. 50 gr. na koszt organizacyjne.

Ks. Feliks de Ville,

Członek Wydziału Naczelnego Związku Sodalicyj szkół średnich męskich w Polsce.
3 marca 1931 r.

Sprawozdanie z konferencji członków Kół Katolickiej Młodzieży Polskiej Żeńskiej Związku Warszawskiego. Po konferencji Pań Patronek w sprawie wychowania fizycznego odbyła się w lokalu Związku Młodzieży Polskiej dn. 9 listopada o godz. 9 rano konferencja druchen zarządowych S.M.P., które na apel Związku licznie się stawiły. Zebrane druchny powitał kierownik Związku p. M. Marekwi, który wskazał na ważność wychowania fizycznego z punktu widzenia Akcji katolickiej. Jeżeli mamy dzisiejszy wykoszlawiony, fałszywy sport zdepoganizować, to celem wychowania fizycznego w naszych katolickich S.M.P. nie może być kult ciała, lecz musi być *kultura ducha*. Dlatego też wychowanie fizyczne i sport w naszej organizacji nie może dążyć do rekordów, lecz winno być uważane jako godziwa rozrywka po pracy zawodowej. Sport i wychowanie fizyczne musi mieć w naszych S.M.P. kierunek czysto amatorski, a nie zawodniczy. Druchny mają przez wychowanie fizyczne i sport zdobyć zdrowie, odporność organizmu, słowem hart ciała i ducha. Musimy to wszędzie, na wszystkich boiskach, w obozach, zawodach stowarzyszeniowych i międzyorganizacyjnych, głośno akcentować, że nam, członkom katolickich S.M.P. nie wolno się kierować neopogańską zasadą: w zdrowem ciele, zdrowe ciele, lecz obowiązuje nas zasada, znana już starożytnym Rzymianom: w zdrowem ciele, zdrowa dusza.

Następnie zabierały głos kolejno poszczególne druchny, składając sprawozdania z dotychczasowej pracy w dziale wychowania fizycznego w ich Kołach. Jako pierwsza dzieliła się wrażeniami dość bogatemi druchna Nogalówna, naczelniczka z Piaseczna.

Z kolei barwnie przedstawiła swój pobyt w obozie druchna Kusińska, naczelniczka z Radzymina. W dalszym ciągu zdawały sprawę ze stanu wychowania fizycznego przedstawicielki następujących S.M.P.: Warszawa — Wola, Szafrąńska, Warszawa — Śródmieście, Popowska, Warszawa — Nowe-Miasto, Jagiełłówna, Grodzisk — Wasiakówna, Młociny — Balcerakówna, Wawrzyszew — Gółębiówna, Warszawa — par. Zbawiciela — Rybińska, Wołomin — Saternus, Łomna — Kowalewska, Warka, — Buczkówna.

Po bardzo ciekawych sprawozdaniach druchen, związkowy referent wychowania fizycznego wita zebrane druchny hasłem „Sprawie służ” i wygłasza referat „O celach i środkach pracy wychowania fizycznego w Kołach Katolickiej Młodzieży Polskiej Żeńskiej”, w którym podkreśla ważność pracy w dziale tym z punktu widzenia zdrowotnego, wychowawczego i moralnego oraz podaje szereg praktycznych wskazówek, jak zapoczątkować ją w S.M.P. i jak prowadzić.

W ożywionej dyskusji wszystkie uczestniczki były zdania, że wychowanie fizyczne jest potrzebne druchnom, prosiły tylko o urządzanie *kursów i obozów wychowania fizycznego dla naczelniczek*. Ze sprawozdań jak i dyskusji okazała się wielka żywotność akcji wychowania fizycznego wśród druchen. Niektóre z druchen uprawiają nawet łucznictwo, kilka bierze udział czynny w sporcie wio-

ślarskim. Nawet mamy na terenie Związku druchny, które zdobyły kilka nagród na popisach i pokazach sportowych.

Wynikiem dyskusji było uchwalenie rezolucyj, identycznych z uchwałami konferencji PP. Patronek (podanemi w nr. 12 „Wiadomości Archidiecezjalnych“ z r. 1930, str. 422).

Po wyczerpaniu porządku dziennego, kierownik Związku, p. Marekwa, zamyka konferencję o godz. 12 w poł.

Biuro Archidiecezjalnej Dyrekcji Misyjnej. Z decyzji J. Eminencji Ks. Kardynała Kakowskiego, dzięki rozwojowi u nas pomocniczej akcji misyjnej, zostało otwarte w dn. 3 lutego r. b. biuro Dyrekcji misyjnej. Mieści się ono w lokalu Katolickiej Agencji Prasowej (K.A.P.) — ul. Miodowa 17, wejście z frontu. Telefon nr. 228, 19. Biuro czynne jest stale w dni powszednie. W godzinach: od 9-tej do 14-ej i od 16-ej do 18-ej udziela wiadomości informacyjnych z zakresu instrukcyj przy zakładaniu kół Papieskich Dzieł Misyjnych oraz organizacji odczytów propagandowych, dokonywa rejestracji kół i ekspedycji dwumiesięczników tychże Dzieł, przyjmuje składki członkowskie, wpisy, ofiary oraz zbiórki w materiałach, dewocjonalistów, zużytych znaczków pocztowych, stanjolu, przedmiotów wartościowych, eksponatów muzealnych i t. p., posiada na składzie głównym nakład naszego Związku Misyjnego Duchowieństwa, jak: nalepki korespondencyjne i broszury-poradniki p. t. — „Świeckie Związki Misyjne“. Słowem, biuro Dyrekcji Archidiecezjalnej przejęło z Centrali Krajowych dotychczasowy kontakt bezpośredni z powstałymi już kołami misyjnymi w obrębie Stolicy i Archidiecezji Warszawskiej, by nadal ześrodkować i prowadzić wszystkie działy oraz sprawy pomocniczej akcji misyjnej.

700-lecie śmierci św. Antoniego i pielgrzymka do Padwy. W obecnym roku 1931 obchodzi cały świat chrześcijański 700-lecie śmierci i kanonizacji zarazem jednego z największych świętych, św. Antoniego Padewskiego. Największy ten syn duchowy św. Franciszka z Asyżu, przepiękna perła jego Zakonu, misjonarz na miarę apostołską, nieustrudzony orędownik biednych i uciśnionych, cieszy się od początku nadzwyczajną czcią w Kościele. Nawet wśród tych, których nie interesują sprawy religijne, znana jest jego postać, opromieniona nimbem anielskiej czystości i samarytańskiej miłości bliźniego.

Wielki jałmużnik za życia, dziś jeszcze po siedmiu wiekach święty ten, za pośrednictwem swoich miłosiernych czcicieli ociera łzy z oczu tysięcy nieszczęśliwych. Dość wspomnieć, bardzo po całym świecie rozpowszechnioną, instytucję pod nazwą „Chleba św. Antoniego“. Największe uroczystości jubileuszowe odbywać się będą w Padwie, w mieście, w którym pod kopułą jednej z najwspanialszych świątyń świata spoczywają jego ziemskie szczątki. Katolicka Polska — możemy to powiedzieć bez przesady — należy do najgorętszych św. Antoniego czcicieli. Niema w kraju naszym kościołka, gdzieby nie było przynajmniej posagu lub obrazu tego świętego. Wolno tedy mieć nadzieję, że katolickie społeczeństwo

nasze da w roku jubileuszowym szczególny wyraz swojej czci dla wielkiego jałmużnika. Tymczasem możemy podzielić się z cziecielami św. Antoniego miłą wiadomością, że na zebraniu prowincjałów wszystkich zakonów franciszkańskich w Polsce, odbytem w Krakowie we wrześniu ub. r., powstał projekt zorganizowania z okazji rzadkiego jubileuszu *narodowej pielgrzymki polskiej na grób św. Antoniego w Padwie*. Protektorat nad pielgrzymką raczył objąć J. E. Prymas Polski, Ks. Kard. Dr. August Hlond. Na czele Komitetu Organizacyjnego stanął z uchwały OO. prowincjałów O. Rajner Gościński, sekretarz zakonu OO. Franciszkanów w Polsce. Siedziba Komitetu Organizacyjnego mieści się we Lwowie w klasztorze OO. Franciszkanów (Franciszkańska 1), dokąd też zwracać się należy we wszystkich sprawach związanych z pielgrzymką. Prace Komitetu posunęły się tak daleko, że możemy już podać szczegółowe warunki Pielgrzymki. Pielgrzymka wyruszy z Krakowa i tu się rozwiązuje. Ponieważ P. T. Uczestnicy zechcą skorzystać z pobytu we Włoszech, aby poznać bliżej ten kraj osobliwy i jego wielkie pamiątki, pielgrzymka zwiedzi prócz Padwy także Wenecję, Florencję, Asyż i Rzym, w którym zabawi 5-dni. Zwiedzi się naturalnie wszystko, co godne zobaczenia, a w Rzymie uzyskam nadto audjencję u Ojca świętego. Pielgrzymkę poprowadzi jeden z naszych Arcypasterzy. Komitet Organizacyjny zapewni pielgrzymom stałą opiekę lekarską. — Koszta pielgrzymki dla podróżujących 3 klasą 700 zł., dla podróżujących w 2 kl. 1.000 zł. W sumie tej zawarte są wszystkie koszta, więc: przejazd pociągami pośp., hotele, wyżywienie, w drodze i na postojach, przewóz bagażów, przewodnicy, przejazd autobusami, bilety do muzeów, katakumb etc. — Każdy z uczestników pielgrzymki zechce: 1) zgłosić się na listę uczestników, podając imię z nazwiskiem, klasę podróży oraz dokładny adres; zgłoszenia wysyłać należy pod adresem: N. Pielgrz. P. Padwy, Lwów, Franciszkańska 1, a to do dnia 15 kwietnia, gdyż do tego czasu Komitet Organ. musi mieć ogólny pogląd co do liczby uczestników pielgrzymki; 2) nadesłać należy podaną wyżej sumę pieniężną na koszta pielgrzymki, co można skutecznie albo zapomocą zwykłego przekazu pocztowego albo blankietem P. K. O. pod adresem: Nr. 213. 647 O. Rajner Gościński Org. Pielgrzymki do Padwy, Lwów; należytość za pielgrzymkę przesłać należy najpóźniej do dnia 5 lipca. Komitet Org. poczyni starania o zniżki paszportowe i wizowe. Jednakże dziś nie może jeszcze zapewnić, czy te ulgi dojdą do skutku. Dalsze szczegóły podane będą w swoim czasie w pismach.

Za Komitet Organizacyjny

(—) O. Rajner Gościński.

Wielka Pielgrzymka Narodowa do Padwy i Lourdes, organizowana przez Ligę Katolicką w Katowicach. Z okazji 700-letniego jubileuszu ku czci św. Antoniego Padewskiego i związanych z tem uroczystości w Padwie, wyjeżdża z Polski z początkiem lipca r. b.

Wielka Pielgrzymka Narodowa, która po odwiedzeniu Padwy uda się do Lourdes i Lisieux. Wyjazd z kraju nastąpi w dniu 3 lipca, powrót 22 lipca b. r. Pielgrzymka zwiedzi: Wenecję, Padwę, Medjolan, Genuę, Niceę, Lourdes, Paryż i Lisieux. Na czele Komitetu organizacyjnego stoją: ks. prał. Józef Gawlina i p. ordynatowa Bispingowa.

Koszta uczestnictwa wynoszą: w klasie II 1300 zł., w klasie III 945 zł. z Katowic. Z Warszawy: II klasą 1350 zł., III klasą 960 zł.

Bliższe informacje oraz dokładny plan podróży prześle zgłoszonym Liga Katolicka w Katowicach ul. M. Piłsudskiego 58.

BIBLIOGRAFJA.

KS. BISKUP BOUGAUD. *Chryścjanizm i czasy obecne.* Księga I. Wiara i niewiara. Wydanie II. Nakład Księgarni św. Wojciecha. Cena zł. 8.—. Rok 1931.

Autor należy do tych apologetów katolickich, którzy nie zadowolając się samymi argumentami rozumowymi, poruszają struny serdeczne, głęboko ukryte w człowieku, i wywołują oddźwięk tęsknoty za Bogiem i miłości ku niemu.

Uwydatnia się to w księdze niniejszej, obrazującej spustoszenia dokonane przez niewiarę, i malującej piękny stan duszy, która wierzy i miłuje Prawdę.

Apologia Biskupa Bougaud podbija czytelnika tym obrazem piękną i wzniosłości, obrazem syntetycznym, lepiej wrażliwym się w umysł od krytyki (zresztą uwzględnionej) poszczególnych zarzutów szkoły materialnej.

Ręka, która kreśliła te karty, to ręka także obywatela. Pisarz katolicki jest Francuzem, bolejącym nad wyniszczeniem moralnem swego narodu. I ta boleść udziela się sercom wrażliwym, każąc im rozejrzeć się wkoło, czy zło się dzieje zbliżka. Istotnie, szkody w dziedzinie obyczajności, wyrządzane przez niewiarę, trwają nadal, pogłębiając upadek tych narodów, które porzuciły wiarę przodków, a obrały kult życia. I pod tym względem uwagi autora są bardzo poważnem ostrzeżeniem pod adresem rodziców, wychowawców, parlamentów i rządów. Niewiara jest szlakiem, wiodącym ludzkość ku masowemu samobójstwu i zagładzie. Wiara natomiast wiedzie ją drogą świetlaną w byt bez czasu, w szczęśliwość bez miary.

I to odmalował artystycznie znakomity apologeta francuski, w książce niniejszej, która przejrzana i poprawiona, a uzupełniona gdzie niegdzie, ukazuje się w drugim wydaniu polskiem w przeznaczeniu dla szkół inteligentnych.

FR. W. FOERSTER. Religja a kształcenie charakteru. Nakładem Księgarni św. Wojciecha. R. 1930. Cena zł. 14.—.

Wielkie głębokie dzieło: korona kilkudziesięcioletniej działalności naukowej autora. Ukazuje nicość moralności „bez sankcyj”, to jest uniezależnionej od religii, naiwność koryfeuszów etyki świeckiej, ślepych na zasadniczą skłonność natury ludzkiej oraz zgubne skutki ich nauki. Problem kształcenia charakteru rozwiązać może jedynie religja chrześcijańska, pojęta nie jako nauka wzniosła, ale jako prawda bezwzględna i rzeczywistość, której nie mogą obalić żadne racjonalistyczne wywody. Autor jest zwolennikiem nowych metod w wykształceniu religijnem, tak iżby religja jak najściślej łączyła się z życiem ludzkim i wskazuje drogi ku temu.

Gdy dzieło to ukazało się w oryginale, prasa niemiecka i szwajcarska jednogłośnie podniosła świeżość, głębię, przedziwny dar przekonywania i religijność autora. Do przekładu polskiego autor dodał „Słowo wstępne”, w którym wyjaśnia cel swego przedsięwzięcia. Tłumacz p. Józef Mirski, znany z dawnych spolszczeń Foerстера, zadał sobie niemało trudu, aby oddać swoisty język autora w postaci jak najprzystępniejszej, a zarazem ściśle wedle jego myśli.

KS. PROF. DR. FR. SAWICKI. Dusza nowoczesnego człowieka. Tło moralne i religijne Akcji Katolickiej. Nakład Księgarni św. Wojciecha. Cena zł. 4.—. Rok. 1931.

Każda praca opiera się na właściwej metodzie, a przede wszystkim na znajomości przedmiotu, który się obrabia. Przedmiotem religijnego i wychowawczego oddziaływania Akcji Katolickiej jest dusza nowoczesnego człowieka. Jakaż jest ona? pytamy, a doskonale skreśloną na to odpowiedź znajdzie, kto ciekaw, w niniejszym dziełku x. prof. Sawickiego, wybitnego myśliciela i apologety.

Mamy tam jasno i treściwie przedstawione kierunki filozoficzne i socjalne, które ogarnęły szerokie koła ludzkości, i oglądany w półświatle możliwości pozyskania wielu chwiejnych, a całe rzesze ciemnych na stałą i jedyną drogę światłości.

CECYLJA WALEWSKA. Biała siostra z Afryki. Nakładem Księgarni św. Wojciecha. R. 1930. Cena zł. 2.—.

Lekkiem piórem, migawkowo kreśli poczytna autorka dzieje zamożnej panny Francuzki, która poczuwszy w sobie powołanie misyjne, przezwyciężyła silne pragnienie być żoną i matką i oddała się całkowicie w służbę Chrystusa. Niepospolita była jako siostrą zakonną, niestrudzona jako pielęgniarka u łoża rannych żołnierzy-rodaków, a talent jej pisarski poznajemy z tłumaczonych urywków listów do przełożonej. Poświęcenie jej w szczytnej służbie uwieńczyła śmierć, którą przyjęła z uśmiechem. Jako pobudka do czynów misyjnych rzecz jest niezrównana.

KS. PROF. DR. A. SZYMAŃSKI. Akcja Katolicka a działal-

ność gospodarczo-społeczna. Nakład Księgarni św. Wojciecha. Cena zł. 2. Rok 1931.

Autor powołuje się na słowa Piusa XI, że Akcja Katolicka obejmuje wszystko, co bezpośrednio lub pośrednio należy do boskich zadań Kościoła. W tej myśli i zagadnienia społeczne, stojące na drodze do nowego ukształtowania cywilizacji, podlegają pieczy kościelnej. Akcja Katolicka, dążąc do ustalenia pokoju Chrystusowego nawewnątrz i zewnątrz, nie może pominąć zadań gospodarczych, albowiem niepokój indywidualny i społeczny bardzo często spowodowany bywa złymi warunkami życia — biedą, nędzą i uciskiem.

Praca ks. prof. dr. Szymańskiego odznacza się tak jak i inne jego dzieła treściwością, odrzucającą balast słów próżnych, i doskonale orientuje o stosunku Akcji Katolickiej do działań katolików na polu społecznym i ekonomicznym, jako taka więc jest niezbędną dla wszystkich pracowników Akcji Katolickiej, zajmujących odpowiedzialne stanowiska.

WIKTOR PIOTROWICZ. *Z zagadnień wyznaniowych w Polsce* (str. VIII + 208) Wilno, nakł. „Źródło Mocy“.

Na treść książki „Z zagadnień wyznaniowych w Polsce” składa się omówienie na tle historycznym i politycznym poszczególnych kościołów w Polsce i zagadnień, wypływających ze stosunku Państwa do tych wyznań i z faktu istnienia w Rzeczypospolitej 8 wyznań i 40 przeszło sekt.

KS. STANISŁAW WESOŁOWSKI. *Skarbiec Chorych.* Nakładem Katolickiego Towarzystwa Wydawniczego „Kronika Rodzinna” ukazały się w opracowaniu ks. Stanisława Wesołowskiego nauki na niedziele i święta p. t. „Skarbiec Chorych”.

Książka ta to rzeczywiście skarbiec chorych, który krzepi ducha, oświeca umysł i kieruje wolą, ostrzega przed niebezpieczeństwami i przypomina obowiązki. Kto chce chorego wzmocnić moralnie, ulżyć mu w cierpieniach, ułatwić odzyskanie spokoju sumienia i doprowadzić do pojednania z Bogiem, niech mu da poznać tę podnoszącą ducha książkę ks. Wesołowskiego.

Z tego powodu książka ta winna się znaleźć w każdym domu, (bo gdzież niema cierpiących i chorych) a przede wszystkim w bibliotece podręcznej każdego szpitala, każdej kliniki, każdej lecznicy, każdego przytułku i schroniska, każdego senatorjum, gdzie stale przebywają chorzy.

Autor tej cennej książki, sam od szeregu lat złożony niemocą, wczuł się subtelnie w psychikę człowieka cierpiącego i dał piśmiennictwu polskiemu wartościowe dzieło, jedyne w swoim rodzaju, mające na celu dobro moralne społeczeństwa ludzi cierpiących, a z tego względu zasługujące na możliwie najszersze rozpowszechnienie.

Ukazała się broszura p. t. „*Orzeczenia Papieskie dotyczące Dział Misyjnych — Poszczególne Działy Misyjne*”, obejmująca:

- 1) Encykliki oraz inne odezwy Papieskie, dotyczące misyj i no-

dlitwy za misje; 2) Trzy papieskie dzieła misyjne — ich historie, statut i przywileje; 3) Związek Misyjny Duchowieństwa, jego historię, statut i przywileje. Podaje się też wiadomość o a) Sodalicii św. Piotra Klawera; b) Naukowem kole misyjnym Duchowieństwa; c) Związku Akademickich Kół Misyjnych; d) Związku Misyjnym Polek; 4) Dział informacyjny podaje spis misyjnych Zgromadzeń tak męskich jak i żeńskich, spis książek treści misjologicznej i o misjach katolickich oraz inne wskazówki.

Broszura obejmuje 208 stron i kosztuje 1,70 zł.

Centrala Papieskich Dziel Misyjnych wysyłać będzie w najbliższym czasie do wszystkich parafij powyższą broszurę, przy czem dołączy blankiet na P. K. O. 211.627. Uprasza się o odwrotne uregulowanie należitości bądź ze składek misyjnych, bądź z własnych środków, jeżeli księża pragną zatrzymać broszurę na własność.

NADESLANO DO REDAKCJI:

KS. DR. ROLEWSKI: *Nauka katolicka o małżeństwie.* Instrukcja duszpasterska dla oblubieńców. Nakład Księgarni św. Wojciecha.

KS. TADEUSZ ZAKRZEWSKI: *Poświęcenie kościoła* zgodnie z Pontyfikalem Rzymskim w języku łacińskim i polskim. Nakład Księgarni św. Wojciecha.

DR. JOHANNES HONNEF: *Die Botschaft des Wortes Gottes, Homilien auf die Sonntage des Kirchenjahres.* Herder, Freiburg Br. 1931.

X. L. Z.: *Apostolstwo książki, czyli rzecz o kolportażu książki religijnej w kościele.* Księgarnia św. Wojciecha, Wilno 1931.

X. NIKODEM CIESZYŃSKI: *Roczniki Katolickie na Rok Pański 1931 t. IX.* Nakładem autora — Poznań 1931. Skład główny u autora w Poznaniu przy kościełku Pana Jezusa.

O. FR. ŚWIĄTEK C. Ss. R.: *Świętość Kościoła w Polsce w okresie rozbiorowym i porozbiorowym t. I.* Kielce, 1930. Nakładem Służebnic Najśw. Serca Jezusowego.

KS. DR. WACŁAW KALINOWSKI. *Katechizm Rzymsko-Katolicki (większy)* z 53 ilustracjami w tekście dla wyższych oddziałów Szkół Powszechnych i 3-ej klasy Szkół średnich. Skład główny: Księgarnia św. Wojciecha Warszawa, Aleje Jerozolimskie 39, stron 160, cena 2.80, 1930 r.

ZA POZWOLENIEM WŁADZY DUCHOWNEJ.

Redaktor i wydawca: *Ks. Dr. Remigjusz Dąbrowski.*

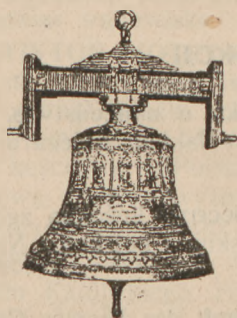
Członkami Drukarni Archidiecezjalnej Warszawa, Krak.-Przedmieście 71.

Największa w Polsce Odlewnia Dzwonów

B^{ca} FELCZYŃSKICH

**w KAŁUSZU, ul. Siwiecka 5
i w PRZEMYŚLU, ul. Krasińskiego 63 a.**

Firma istniejąca przeszło 120 lat.



Odnaczone licznymi medalami i nagrodami na wystawach krajowych i zagranicznych a między temi:

Wielki Złoty Medal P.W.K. w Poznaniu 1929 roku.

Grand Prix Liège (Belgia) W.M. 1928 r.

Złoty Medal Wilno W. Rol. Przem. 1928 r.

Grand Prix Paryż W. M. 1927 roku

Wielki Złoty Medal W. Kość. 1909 r.

Złoty Medal Stryj W. Rol. Przem. 1909 r.

Dostarcza dzwony wszelkich rozmiarów i tonów. Przelewa stare nieużyteczne dzwony. Wykonuje kompletne żelazne dzwonnice. Posiada stale na składzie wielką ilość dzwonów gotowych.

UWAGA: Dzwony które mają być dostarczone na Wielkanoc należy zamawiać przynajmniej sześć tygodni wcześniej.

DOM HANDLOWY
WACŁAW RAGOIS-ka

Warszawa, ul. Krak. Przedmieście 54

Gmach Seminarjum Metropolitalnego

Zaprzysiężony dostawca poleca gwarantowanej czystości

WINA MSZALNE

ZAKŁAD KRAWIECKI

DLA WIELEBNEGO DUCHOWIEŃSTWA

E. ZWIERZYŃSKIEGO

Warszawa, ul. Pańska 66 m. 66. Tel. 748-39.

PRZYJMUJE WSZELKIE ZAMÓWIENIA.

Posiada duży wybór materiałów, krepy, kamgarny, bostony i alpaga angielska. Są do nabycia pasy czarne i kolorowe.

Ceny przystępne.

Dojazd tramw. 0-II-22.

FABRYKA ORGANÓW

Bielańska 16, w Warszawie (Tel. 770-33).

ISTNIEJĄCA OD KOŃCA 1878 POD FIRMĄ

Antoni Adolf Homan i Stanisław Jezierski

Polecamy swoje usługi w zakresie budowy nowych organów, oraz wszelkich renowacji istniejących.

PRACOWNIA ARTYSTYCZNO - RZEŹBIARSKO - KAMIENIARSKA

K. R. KOZIŃSKIEGO

ul. Powązkowska Nr. 26 (18 i 76) Domy własne

Warszawa

przy budce tramwajów elektrycznych.

Konto czekowe P.K.O. Nr. 12-282.

Tel. 96-52.

ROBOTY KOŚCIELNE: Kazalnice, Ołtarze, Chrzcielnice, Kropielnice i Pomniki ścienne.

POMNIKI z GRANITU, MARMURKU i PIASKOWCA,

BUDOWA GROBÓW.

ROBOTY BUDOWLANE.

Sutanny, Palta,

**spodnie, kamizelki itp. części
garderoby dla Wielebnego
Duchowieństwa**

w doborowych gatunkach posiada stale
na składzie

St. CZAPIŃSKI

WARSZAWA, MIODOWA Nr. 4

Tel. 35-54

Przy magazynie skład towarów wełnistych



0" FABRYKA SWIEC 0"

Właściciel FRANCISZEK HAWLICZEK

Warszawa, ul. Czerniakowska 203, tel. 647-57.

poleca: **NOWOŚCI**

SKARBONKI NOWOCZESNE

dla kościołów—oraz

LAMPKI DEKORACYJNE

do ubierania grobów w Wielkim tygodniu—ołtarzy i t. d.

ŻĄDAC PROSPEKTÓW I CENNIKÓW.